

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonamenty bezpłatnie, jednakoż ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówierzroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 15 cent., drudzy 30 cent — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonisów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jej ces. i król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Teresa, Małżonka Jego c. i k. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana, powiła szczęśliwie w dniu 28 b. m. o w pół do szóstej rano w Pola, Arcyksiężniczkę.

1. Biuletyn.

Najdostojniejsza położnica i nowonarodzona niezwykle rozwinięta Arcyksiężniczka mają się, odpowiednio do okoliczności, dobrze.

Pola, dnia 28 listopada 1886 r.

Dr. Krumpholz m. p.

2. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej ces. i król. Wysokości Najdostoj. Arcyksiężny Maryi Teresy i nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest stale dobry.

Pola, dnia 29 listopada 1886 r.

Dr. Krumpholz m. p.

Profesor dr. Welpner m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 10 listopada b. r. kanonika przy rzymsko-katolickiej kapitule katedralnej w Tarnowie i proboszcza tamże, Józefa Leśnego, zamianować najmłodszej dziekanem kapituły tamtejszej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 23 listopada b. r., starostę Antoniego Andahazy de Andahaza et Szent Andras zamianować najmłodszej radcą Namiestnictwa we Lwowie.

Prezydium c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów przeniosło zarządcę c. k. urzędu pocztowego, Michała Koszykiewicza, ze Stryja do Oświęcimea, a zarządcę urzę-

du pocztowego, Antoniego Hoffmanna, z Oświęcimea do Stryja.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła dzieło p. t. „Dr. Tadeusza Zulińskiego Higiena szkolna, wydanie pośmiertne do druku przygotowane i uzupełnione przez dr. Kazimierza Grabowskiego, docenta higieny w uniwersytecie Jagiellońskim cena 1 złr. 60 ct. Nakładem wydawnictwa dzieł lekarskich polskich Kraków 1886”, polecić do bibliotek szkół ludowych, szkół średnich i seminarjów nauczycielskich i do bibliotek okręgowych.

Lwów, dnia 13 listopada 1886.

Z powodu wybuchu księgosuszu w okolicach Warszawy, kr. pruski rząd w Opolu rozporządzeniem z dnia 17 listopada b. r. l. 1029, zabronił wprowadzania i przewozu płodów zwierzęcych z bydła, owiec i kóz z Rosyji do Prus.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 listopada 1886.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 grudnia.

Równoczesne wyświetlenie sytuacji politycznej w Europie, w dwóch parlamentach, francuskim i włoskim, uwydatnia, oprócz wspólnej cechy tych wynurzeń rządów, a mianowicie wielkiej wstrzemięźliwości co do przyszłych kombinacji, oraz szczerą ich intencję utrzymania przedewszystkiem pokoju. Oświadczenia p. Freycineta w francuskiej Izbie deputowanych, uprzedziły głos włoskiego ministra spraw zagranicznych tylko o dzień jeden, w wielu jednak punktach, jak to łatwo stwierdzić z osnowy tych przemówień, zgodne są z sobą niemal dosłownie. Różnice widoczne są tylko o tyle, o ile stosunki i interesa mię-

dzynarodowe nie mogą być identyczne i o ile tego wymagał charakter narodowy ludności obu państw, a po części i ich stosunki wewnętrzne. Francuski prezydent ministrów, odpowiadając na interpelację i podnosząc potrzebę utrzymania trwałego pokoju dla republiki, uważał za stosowne dodać, że pokój ten niezbędny jest nie tylko dla rozwoju wewnętrznego Francji, ale oraz dlatego, ażeby instytucje monarchiczne uledez mogły pewniejszemu przeobrażeniu w duchu republikańskim. Jeżeli p. Freycinet podniósł tę okoliczność, jako jedną z pobudek skłaniających do utrzymania pokoju, to niewątpliwie czynił tem jedynie ustępstwo warunkom, w jakich się znajduje gabinet francuski wewnątrz kraju. Do takiej konieczności nie był zniewolony minister włoski, ale za to mowa jego mieści inny ustęp, który czyniąc za dość wyobrażeniom Włoch o wolności, wywarł także odpowiednie wrażenie. Sympatye Włochów, choćby platoniczne dla dzieł rycerskich, musiały znaleźć wyraz i w enuncjacyi ministra, i dla tego to oświadczył hr. Robilant, iż rząd nie zapiera się sympatji dla księcia Aleksandra Battenberskiego, chociaż sympatye te, dla nieskompromitowania rzeczywistych interesów kraju i zobowiązań względem państw innych, musiały być na razie poskramiane.

Wspólną natomiast cechą stanowczości odznaczają się oświadczenia obu ministrów w kwestyi bułgarskiej. P. Freycinet rzekł, że jakkolwiek stanowisko Francji nie pozwala jej milczeć w chwilach, w których idzie o sprawy ogólnego znaczenia europejskiego, to jednak do zabrania głosu w kwestyi bułgarskiej nadejdzie chwila dopiero wtedy, gdy inne mocarstwa wydadzą sąd i zażądają zbiorowej opinii.

Toż samo prawie oświadczył hr. Robilant, podnosząc, że w kwestyi bułgarskiej Włochy niosą najbliższemu interesowanemu państwem, że jednak w chwili stanowczej sympatye i energiczne współdziałanie Włoch znajdzie się po stronie tych państw, które okażą skłonność i wolę utrzymania pokoju. Zapewnienia o dobrych stosunkach z państwami nie przedstawiają również wielkich sprzeczności. Oświadczenia jednak włoskiego ministra są pod tym względem mniej ogólnikowe, odznaczają się gorętszym tonem i podnoszą nadewszystko nader przyjazne stosunki rządu włoskiego do Austro-Węgier i Niemiec. Takiemi stosunkami nie mógł się poszczycić francuski minister, a o podnoszonem w ostatnich czasach w prasie francuskiej zbliżeniu się do Rosyji, nie uczynił najmniejszej wzmianki. Kwestyę tę pominął nawet, mimo wyraźnej w tym kierunku prowokacji interpelanta. Wyjaśnienie za to stosunków francusko-angielskich, zyskało wiele na oświadczeniu Freycineta. Nie dopatrzył tam nikt ani śladu owego antagonizmu, który tak jaskrawo dotychczas wypowiadały dzienniki francuskie. Prezes gabinetu nie przeczy, że uznaje konieczność wolności i neutralności drogi, która przez Egipt prowadzi do Azji i Afryki, ale zapewnia, iż osiągnięcie to albo w drodze bezpośredniego porozumienia z Anglią, albo też w chwili, gdy Mocarstwa przystąpią do uregulowania także innych interesów europejskich. Dał zatem do zrozumienia, że obecnie nie pora podtrzymywać tradycyjnej nienawiści francusko-angielskiej, któraby nie doprowadziła do pożądanego rezultatu w interesach Francji. W tem też spoczywa najjaskrawsza różnica deklaracji ministrów francuskiego i włoskiego. Inne

Ze wspomnień uniwersyteckich

przepisał

Dr. Antoni J.

II.

(Ciąg dalszy.)

M. czekał cierpliwie i zrezygnował się wyknął z rąk swego prześladowcy; wiedzieć potrzeba, że S. był zagorzałym myśliwcem, nie mógł się oprzeć pokusie i wyruszył na dni kilka na ostrowy Dniepru; dowiaduje się o tem M., wpada rezolutnie do jego mieszkania, zastaje żonę, ta mu każe czekać powrotu męża; przybył się na to nie zgadza, zapowiada, że natychmiast zaniesie skargę do generał-gubernatora, wyłkła kobieta pod naciskiem pogróżek, wydaje mu żądane świadectwo... Młodzieniec pojechał na Litwę; pozostałych poddano ostatniemu przeglądowi, winowajcy jednak nie potrafił odnaleźć pokrzywdzony S., ale powiadził kuratorowi, że niechybnie musi nim być M., i przy tej zrezygnacji opisał znalezienie się jego z panią subinspektorową. Dowody snąc były przekonywające, bo generał-gubernator zażądał od władz odnośnych wileńskich, by natychmiast pod eskortą wysłały M. do Kijowa. Jak się o tem dowiedział poszukiwany, tego już nie wiem, dość że się dowiedział... Po niedługim namyśle nie czekając na wezwanie niemiłe towarzystwo żandarma, dobrowolnie powraca, i zamiast do kancelaryi inspektora, udaje się prosto do pałacu generał-gubernatorskiego, nie bacząc na późną godzinę, dostaje się do przedpokojów, budzi kamerdynera i tak mu

przekonywając tłumaczy potrzebę widzenia się z kuratorem, że ten mu urządzi audyencyę...

Zdziwiony Bibikow przyjmuje go w szałafoku, jedyny to może raz oko studenta widziało goźnego wielkorządcę nie w mundurze, zapiętym pod szyję.

— Przechodzę odlać się w ręce waszej exzellencji, jestem M., ja to istotnie znieważylem S.

— Jak to oddać się w ręce, dostawiono cię przecie pod eskortą?

— Przeciwnie, przyjechałem sam... chcę się wytłumaczyć, opowiedzieć rzecz całą: znajdowałem się w towarzystwie kobiet; S. w ich obecności nieprzyzwoicie mnie traktował, straciłem przytomność...

Kurator nadspodziewanie złagodniał; słuchał cierpliwie spowiedzi, nawet widocznie zajęła go ona, bo co chwila przerywał, zapytywał o szczegóły, ale już nie jako groźny inkwizent, lecz raczej jako obrońca obwinionego.

— Więc zaręczasz mi, że kobiety należały do przyzwoitego towarzystwa?

— Zaręczam, wasza exzellenco.

— No jedźże do Talberga, niech cię aresztuje, jutro sprawę rozpatrzę. Jak to dobrze — dodał w końcu, żegnając z uśmiechem rezolutnego M. — żeś się do mnie udał bezpośrednio...

Nazajutrz, przyjechał istotnie do uniwersytetu i uwolnił z kozy winowajcę... Kilkogodzinnym aresztem okupił M. wykroczenie, za które jego koledzy gorzko nieraz odpokutowali.

I niejedno podobne zdarzenie mogliśmy tutaj przytoczyć... A choćby owa kochanego P. przygoda; był on uosobieniem ubóstwa, niedoili i słodczy... dziecie szkoły winnickiej — mówię to bez przeno-

śni; — ojciec go odumarł dawno, matka, bardzo uboga zagrodowa szlachcianka, w uczyła jednaka czytać i pisać, a musiała być wykształconą nad stan kobietą, kiedy w nauce widziała dla niego wszystko, stygnąc ręką nakreśliła list do dyrektora szkoły, prosząc go o opiekę nad malcem, kuferek skromny zaopatrzyła w trochę bielizny, i wymogła u sąsiada, takiego jak sama nędzarza, że zaraz po jej zgonie odwiezie sierotę do Winiicy. Sąsiad wywiązał się z danego słowa, i płaczącego po zgonie matki chłopca, w sklepieniu branie gimnazjum zostawił na los Opatrzności... Pamiętam jak dziś tę chwilę; rojem wysypaliśmy się po skończonych lekcjach — ruchliwa dziatwa, płynąca falą szeroka, zatrzymała się u wnięcia, niezwykłe widowisko zwróciło jej uwagę; na tobołku siedział dzieciak zapłakany... Dyrektor poeciwy się ulitował, sierotę zapisałno do szkoły. Uczył się dobrze, zdał egzamina dojrzałości, pojechał do Kijowa; — walczył tu z biedą, zbywało mu na ubranie porządne; stary sieraczkowy płaszczek chronił od zimna, ale na nieszczęście podszewka tego płaszcza, wbrew przepisom, była jaskrawa... P. uikał ulic, na których mógł się spotkać z groźnym kuratorem, w wybiegach koniecznych przytrzymywał poły, by zabronione barwy ukryć przed światem... Ale się nie udało; Bibikow go zoczył w jakiejś ubogiej przecznicy; wiatr swawolny dokonał reszty.

— Panie akademiku! zawołał wielkorządcą na przechodzącego.

I kiedy ten stanął przed jego obliczem z obnażoną głową, wówczas nastąpiła indagacya.

— Dla czego niezachowujesz przepisów? — co znaczy ta czerwona podszewka?

— Bardzo ubogi jestem, — odezwał się

P. przyciszonym głosem, — zdobyć się na inną nie mogę, w żaden sposób nie mogę...

A tyle widać prawdy brzmiało w tłumaczeniu, taki rzewny smutek w oczach błękitnych, tyle poddania i pokory w całej postaci, że kurator obrzuciwszy go spojrzeniem, odezwał się łagodnie:

— Idź z Bogiem, a pilnuj się, by cię przypadkiem Talberg nie spotkał...

Na tem urywamy nasze wspomnienia o dozorze szkolnym... A o biednym P. to tylko dodać wypadnie, że sił mu zabrakło do walki, studyów niedokończył, zgasł cicho, bez żalu i skargi z tym samym wyrazem słodczy na wychudzonej twarzy... mogła krzyżem nienaznaczona, a po trzydziestu kilku latach wspomnienie odżyło, i za żalu mimowoli zbiega do starego, spracowanego oka.

III.

Stosunek kuratora do rady uniwersyteckiej i profesorów był wogóle dość wyjątkowy; pierwsza nie brała żadnego udziału w sprawach studenckich, o wykluczonych, albo skazanych na czasowe wygnanie dowiadywała się ona od inspektora, albo pomocnika kuratora, naturalnie po fakcie dokonany; panowie i pośredniczyli między nią a władzą najwyższą w okręgu... Dla przykładu jeden choćby szczegół, dotyczący tej kwestyi, pożyczmy u p. Budanowa; oto generał gubernator pisze do swojego pomocnika: „Dochodzą mnie często wieści, że uczniowie uniwersytetu S. Włodzimierza nie należą do siebie zachowują. Przypuszczam, że jest to wynikiem słabego nad nimi dozoru; proszę więc pana, byś raczył przedzielić studentów, że każdy, przekraczający przepisy, natychmiast zostanie wymazany z listy słuchaczy odesłany do rodziców albo krewnych i od-

bo też zupełnie jest w tym względzie stanowisko Włoch; we Francji tradycyjna nienawiść do Anglii, we Włoszech, jak to podniósł hr. Robilant, tradycyjna sympatya, która w razie potrzeby zbliży Włochy bardziej jeszcze do W. Brytanii. W obu jednak parlamentach, jakieśmy naznaczyli na czele, dano przedewszystkiem wyraz pokojowym dążnościom państw, a zapewnienia te przyjęły obie reprezentacje z niezwykłym uznaniem.

Delegacye.

Peszt, 29 listopada.

(V pełne posiedzenie Delegacyi austriackiej).

Prezydent dr. Smolka otwiera posiedzenie na kilka minut przed godziną 12. Ze strony Rządu obecni: p. Minister wojny hr. Bylandt Rheidt, komendant marynarki baron Sterneck, szef sekcji Lamber.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego jest sprawozdanie o nadzwyczajnych potrzebach wojskowych na rok 1887, które przedłożył referent dr. Czernakowski.

W dyskusji ogólnej nikt nie zabierał głosu. Po bardzo krótkiej dyskusji szczegółowej, przyjęto jednomyślnie całe *Extraordinarium* wojskowe.

Następnie referował del. baron Bezeeny o zamknięciach rachunkowych z r. 1884, i wniosł, aby je przyjęto i uznano wykazane przekroczenia budżetowe za sprawiedliwe. Komisya przyjmuje wniosek referenta.

Następnie del. Kathrein referował o petycyach, które po większej części przekazano Rządowi do uwzględnienia lub zbadania. Pomiędzy petycjami, nie ma ani jednej z Galicji.

Na tem zamknął przewodniczący posiedzenie i naznaczył następne na dzień jutrzejszy o godzinie 11 przed południem.

Peszt, 29 listopada.

(Posiedzenie austriackiej komisji budżetowej.)

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej Delegacyi austriackiej wybrano przez aklamacyę del. dr. Mattusza generalnym sprawozdawcą dla ustawy finansowej, poczem p. Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt dał obszerną odpowiedź na zapytanie del. dr. Sturma, czyby przez odpowiednie zarządzenia asenterunkowe nie dało się zmniejszyć liczby niezdolnych, zwłaszcza w pierwszym roku, do służby wojskowej. P. Minister powiedział co następuje: Wprawdzie faktem jest, że liczba uwolnionych z powodu niezdolności do służby wojskowej w latach 1883, 1884 i 1885 była nieco większą niż w latach 1880—82, lecz jest to wynikiem rozporządzenia wspólnego Ministerstwa wojny, aby baczniejszą zwracać uwagę na wydalanie z szeregów niezdolnego żywiołu zaraz w pierwszym roku służby wojskowej. Zarządzenie powyższe

miało jednak ten skutek, iż stosunki sanitarne w armii poprawiają się z roku na rok, co wykazuje p. Minister licznymi datami statystycznymi. Jeżeli weźmiemy na uwagę świeżo zaciętych rekrutów, przekonamy się, iż pomimo wszelkiej staranności i sumienności komisji asenterunkowych, nie da się tego uniknąć, iż ostateczne stwierdzenie zdolności możliwym jest wówczas dopiero, gdy rekrut zostanie wcielony do oddziału, albowiem pewne ułomności wychodzą na jaw dopiero po dłuższej obserwacji, inne w pierwszym okresie ćwiczeń wojskowych. Należy dalej i to uwzględnić, iż w czasie pomiędzy poborem a przybyciem rekruta do oddziału zdarzają się liczne wypadki zapadnięcia na różnego rodzaju słabości, a bywa, iż rekrut, który na placu asenterunkowym był zupełnie zdrow i bez najmniejszych wad fizycznych, przybywa na miejsce swego przeznaczenia dotkniętym różnego rodzaju ułomnościami.

Co się tyczy postępowania przy asenterunku, to z kilku stron wyrażono życzenie zaprowadzenia pewnych ulepszeń. Decydującymi przy poborze są instrukcje dla wykonania ustawy wojskowej i instrukcje w kwestyi badania popisowych. Co do pierwszych instrukcji, pan Minister starał się bezustannie o przeprowadzenie w porozumieniu z oboma Ministrami obrony krajowej, potrzebnych ulepszeń, a zeszłego roku ukazała się nowe wydanie tych instrukcji. W instrukcjach z roku 1879, dotyczących badania popisowych, położono szczególniej nacisk na rychłe wykluczenie z szeregów sił niezdolnych. Przy kwestyi asenterunkowej należy zwrócić na uwagę także repartycję rekrutów, która odbywa się wedle poszczególnych krajów z uwzględnieniem liczby ludności. Takiego samego postępowania nie da się zastosować do okręgów uzupełniających i poborowych, albowiem stosunki niezdolności są bardzo różne. Dawniej brano za podstawę kontyngensu rekrutów pewnego okręgu trzytętną przeciętną cyfrę zdających do służby wojskowej, takie postępowanie jednak okazało się niepraktycznym. Celem osiągnięcia tedy właściwszej normy, zainicjowano już rokowania z oboma Ministrami obrony krajowej. Należy tutaj uczynić uwagę, iż zarząd wojenny pragnie przenieść punkt ciężkości przy asenterunku na późniejsze klasy wieku, albowiem, jak poucza doświadczenie, ludność, zwłaszcza w północno-wschodnich stronach Monarchii, nie jest jeszcze w 20 roku życia tak rozwiniętą, aby ją można uważać za zdatną do służby wojskowej. Jako dalszy środek ulepszenia postępowania poborowego, projektowanem jest przedłużenie okresu asenterunkowego. Pojedyncze wypadki niezupełnie prawidłowego postępowania przy asenterunku nie są wykluczone, jednak na część i na sławę wojskowo-lekarskiego korpusu oficerskiego należy stwierdzić, iż w ciągu ostatnich lat 10 okazała się potrzeba pociągnięcia do sądowej odpowiedzialności jednego i jednego tylko lekarza wojskowego, lecz i tego sąd karny uwolnił od odpowiedzialności.

Del. Popowski omawiał w Izbie deputowanych ubytki w naszej armii w porównaniu z ubytkami w armii niemieckiej. P. Minister przypomina, iż już w roku ze-

szłym podniósł różnice, jakie zachodzą u nas i w Niemczech pod względem klimatycznym i kwaterunkowym i wskazuje na to, iż w niektórych okolicach febrę i inne słabości są poniekąd epidemiczne, a w wielu częściach Monarchii, jak w okolicach podkarpaccich, gdzie pożywienie jest niedostateczne, rozwój ludności pozostawia bardzo wiele do życzenia. P. Minister omawiał następnie kwestyę wywiczenia rekrutów, którą poruszył obecnie w Izbie del. p. Popowski. P. Minister oświadcza, że p. Popowski jest wybornym oficerem, że przyjaźnie jest usposobionym dla armii, i że przeto argumenta jego nie są z pewnością przeciwniej zwrocone. P. Minister wziął się zniewolonym, już przed kilkoma laty, poddać odnośnie instrukcje bardzo szczegółowej i sumiennej rewizji, lecz nie uznał potrzeby poczynienia jakichkolwiek zmian i ma to przekonanie, że p. Popowski na podstawie niedostatecznych informacji, wysnuł nielogiczne wnioski.

P. Popowski powoływał się na własne doświadczenie, na opinię pensjonowanego oficera sztabowego i pewnego dziennikarza wojskowego. Co się tyczy własnych doświadczeń, to należy nadmienić, iż p. Popowski służył w kawalerji, gdzie stosunki są zupełnie inne, albowiem dla wywiczenia kawalerzystów nie wyznaczono ściśłego terminu. Rekruci kawalerji mogą być wcieleni do szwadronu dopiero po 7 lub 8 miesiącach. Termin ośmiotygodniowy odnosi się tylko do piechoty. Del. Popowski zarzuca oficerom, którzy proponowali system wywiczenia rekrutów, brak doświadczenia. P. Minister powołuje się na własne doświadczenie i oświadcza, iż takowe licują zupełnie z przepisami regulaminu, dalej podnosi, że wszyscy komendanci mają obowiązek składać co roku relacje p. Ministrowi o swych spostrzeżeniach na polu wywiczenia wojskowego, jednakże w ciągu dziesięcioletniej jego działalności ministerjalnej nie zdarzyło się ani razu, aby któryś z komendantów zakwestyonował postępowanie, praktykowane przy ćwiczeniach rekrutów. Gdyby instrukcje regulaminowe zawierały przesadne żądania, wówczas niezawodnie dowódcy nieomieszkaliby poczynić odpowiednich propozycji lub wniosków. W końcu oświadcza p. Minister, iż nim jeszcze p. Popowski poruszył sprawę wywiczenia rekrutów, wydał rozporządzenie, w którym zwraca uwagę komendantów, aby starali się unikać przeciążania rekrutów i aby, gdyby tego wymagały klimatyczne lub lokalne stosunki, albo też właściwości narodowościowe, zezwalali na przedłużenie ośmiotygodniowego terminu.

Peszt, 29 listopada.

(Z Delegacyi węgierskiej. — Obrady nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.)

Ze strony wspólnego Rządu obecni pp. Ministrowie hr. Kalnoky, Kallay i szef sekcji Szögyenyi, ze strony rządu węgierskiego, Tisza i Bedekovic.

Przed przejściem do porządku dziennego wystosował hr. Zichy interpelacyę do p. Ministra spraw zagranicznych w kwestyi: powołania na tron bułgarski księcia Mingrelji. Sprawa bułgarska — powiedział mowa — weszła w nowe stadium, albowiem

jak się dowiaduję, dyplomacya rossyjska zaproponowała W. Porcie, aby zamianowała księcia Mingrelskiego gubernatorem Wschodniej Rumelii. Fakt ten atoli mógłby utrudnić całe położenie, albowiem w myśl traktatu berlińskiego prawo mianowania wschodnio-rumelijskiego gubernatora przysługuje wprawdzie W. Porcie, nominacya ta jednak wymaga zatwierdzenia ze strony Mocarstw. Książę bułgarski został jednakże zamianowany generałem-gubernatorem na podstawie poprzedniego porozumienia, a tylko w skutek wpływu Rossyi, opuszczono bliższe określenie i wypowiedziano tylko ogólnikowo, że ks. Bułgarski zostaje mianowany na przeciąg lat pięciu gubernatorem Wschodniej Rumelii. Zarówno przy tej, jak przy poprzednich nominacyach Mocarstwa wykonywał prawo nominacyi. Obecnie nie ma w Bułgarii księcia, a tem samem we Wschodniej Rumelii gubernatora. Zachodzi tedy pytanie czy przez jednostronne zamianowanie generała-gubernatora byłaby możliwa unia, której p. Minister, jak to sam powiedział, życzy sobie, i czy nie powstałyby ztąd nowe komplikacye. Mowca zapytuje się, jakie stanowisko zajmuje p. Minister spraw zagranicznych wobec zabiegów dyplomacyi rossyjskiej?

W imieniu p. Ministra dał krótką odpowiedź szef sekcji Szögyeny, oświadcza, iż p. Ministrowi nie jest nic wiadomem o tego rodzaju zabiegach gabinetu petersburskiego.

Z porządku dziennego zabrał głos referent budżetu Ministerstwa spraw zagranicznych dr. Falk. W bardzo obszernej mowie referent objaśniał i komentował sprawozdanie komisyjne. Uważa on za swój obowiązek podnieść te zasady i motywa, jakimi się kierowała komisya dla spraw zagranicznych w swoim sprawozdaniu. Daje ono przedewszystkiem wyraz sympatji dla Bułgarów, uznania dla ich odwagi, umiarkowania i wytrwałości. Jeśli pojedyn czy ludzie położą zasługi około ojczyzny, to wnoszą im pomniki; jeśli zaś naród cały odznacza się tem, iż wobec przemożności przeciwnika, pozbawiony obcej pomocy, dynie własną siłą broni swęj wolności i niezależności swojego kraju, wówczas ty jeden rodzaj nagrody może przypaść w udziale takiemu narodowi: uznanie i sympatya reszty miłujących wolność ludów. W imieniu narodu węgierskiego niech zaznaczy Delegacya, iż naród bułgarski godzien jest tej nagrody. Lecz wyraz tych uczuć nie byłby nietylko zbawiennym, lecz mógłby przynieść nawet szkodę narodowi bułgarskiemu, gdyby równocześnie jasno i dokładnie nie określono granicy, w obrębie której, tylko czysto moralnymi środkami, możemy objawić tę sympatję, gdyby w sercu bułgarskiego narodu zbudzono złudne nadzieje, których spełnienia zakazuje nam zdrowy egoizm. Sprawozdanie określa tę granicę, lecz wskazuje ono także ów punkt, w którym interesa Bułgarów zbiegają się z naszymi i gdzie przeto nastąpiłaby także i dla nas konieczność wspólnej obrony pod tym względem kładzie komisya wny nacisk na to, iż jakkolwiek w formie najłagodniejszej, to jednakże z całą stanowczością zastrzega się przeciw temu, jakoby Rossya na półwyspie Bałkańskim, a w

dany tam pod dozór policyjny". Z poprzedzającego opowiadania wiemy, że ostrzeżenie to było stosowane w całej rozciągłości, a o dotkniętych karą tego rodzaju uwiadomiał inspektora szef biura kuratora, naturalnie upoważniony do tej czynności przez swego zwierzchnika. Rektor „koronny", a był nim profesor Trautfetter, dźwigał zato odpowiedzialność za sposób nauczania; zwykle po każdych wakacyach profesorowie układali program przyszłych wykładów, sankcyonowany przez niego. Nauki ścisłe, przyrodnicze, lekarskie nie nastrojały pola do uwag i protestów, prawo także po za granicę, z góry zakreślone, nie przekraczało, zostawał wydział historyko-filologiczny, gdzie więcej powiedzieć było można, ale i tu ostrożność panowała wielka. Raz tylko, o ile sobie przypominamy, kurator skarcił jednego profesora, mianowicie Szulgina, późniejszego redaktora Kijewlana. Szulgin wykładał historię rossyjską XVIII stulecia, jako adjunkt, a że posiadał dar wymowy, że fakta dziejowe oświecał w sposób zupełnie nowy, więc młodzież tłumnie uczęszczała na jego odczyty. Bibikow dowiedział się o tem, wezwał młodego uczonego, powitał obojętnie i zbył krótką sentencyą: starał się pan w przyszłości podobać raczej władzy a nie słuchaczom. W kilka miesięcy potem zaglądnął do uniwersytetu podczas lekcji, co mu się nadzwyczaj rzadko zdarzało; ktoś o tem uprzedził Szulgina, który właśnie żywo opowiadał historię rewolucyi pałacowej, w chwili wstąpienia na tron Katarzyny II. Profesor po chwiliowym namyśle przerwał: ponieważ kurator zaszczycił nas może swoją obecnością, więc ciąg dalszy naracyi odkładam na później, dziś, powrócę do reform wprowadzonych przez Piotra W. Po chwili

drzwi się otworzyły, woźny wniosł z sobą piechem fotel, co znaczyło, że gość zaraz przybędzie, jako też stawić się nieomieszkał w towarzystwie zwykłego otoczenia, słucał odczytu z zajęciem przez całą godzinę, i potem dziękując profesorowi, powiedział mu na pożegnanie: teraz jestem z pana zupełnie zadowolony.

Ze cenzura ówczesna uniwersytecka była zbyt surową, na to dowodów pełno: inauguracyjne rozprawy Kostomarowa (w Charkowie) i Kostyra (w Kijowie) wycofano z obiegu, w tezach podanych przez Selina, jedna wzmiankująca, że główną cechą współczesnej rossyjskiej poezji jest tęsknota i niejasność ideału, wykreślona została; nawet prawomysłny klasyk, stary Nejkireh, otrzymał nagane za to, że w swoim studjum (*Dichterkanon, Ein Versuch die vollendeten Werke der Dichtkunst aller Zeiten und Nationen auszuzeichnen 1853*), mówiąc o p. George Sand, nie zgał jej zgu-bnowej kierunku... Ówczesny minister, ks. Szaryński-Szachmatow, pisał w tymże czasie do rektora, prosząc go, by profesorowie w pracach swoich nie ogłaszali legend i pieśni gminnych, gdyż te zwykle malują smutne epoki dziejowe, mianowicie — bunt, powstania, mordy, obrażające uczucia narodowe. Dzieła drukowane za granicą, a przez cenzurę krajową zakwestyonowane, choć sprowadzano do biblioteki, korzystał z nich mogli tylko profesorowie, ale z warunkiem, że ich nie będą osobom prywatnym udzielać. Pan Budanow, z którego czerpiemy te szczegóły, przytacza kartkę profesora Rogowicza, zawierającą podobne zobowiązanie, dotyczące pracy Schleidena pod tytułem: *Rosliny i ich życie (Die Pflanzen und ihr Leben)*... Na czele cenzury po-

zauniwersyteckiej, stał profesor prawa Fedotow Czechowski, gorliwy stróż prawomysłnych porządków i nieprzyjaciel liberalniejszych poglądów, upatrujący niebezpieczeństwo tam nawet, gdzie go nie było. Czytałem jedną dość oryginalną jego uwagę na rękopiśmie, zresztą nie wielkiego znaczenia: autor nieznaną skleił komedję i dał ją do ocenowania, w komedji występował oficer, upośledzony od natury i żołnierz rozsądny i przebiegły. Cenzor nie zgodził się na ogłoszenie jej drukiem; w należycie uorganizowaniem społeczeństwie, powiada on, nie podobna przypuścić, żeby żołnierz był rozumniejszy od swego naczelnika.

W pierwszym prawie roku mego wstąpienia do uniwersytetu, wydział filozoficzny został zorganizowany, samoistnych wykładów filozofii zaniechano, to jest zniesiono osobną katedrę (historia filozofii, psychologia, logika) przyłączając ją do teologii. Skworcow, kapłan wschodniego obrządku, odtąd jej nauczał, a że nie posiadał zdolności potemu, więc mu w końcu zabrakło słuchaczy; trochę później dodano mu docenta w osobie S. Hohockiego, profesora duchownej akademii (*ritus graeci*), odczyty jego z dziedziny psychologii budziły pewne zajęcie. Katedra geografii proponowana przez kuratora, jakoteż utworzenie nowego wydziału kameralnego, nie przysły do skutku, z racyi protestu ministra.

Podział urzędowy fakultetów był następujący: historyko-filozoficzny, fizyko-matematyczny, prawny i lekarski; w poprzedniej jednak mowie, używaliśmy innej nomenklatury, młodzież odbywającą studia, dzieliliśmy na filologów, matematyków, przyrodników, prawników i medyków.

Wydział lekarski powstał w 1840 r., pierwsze dwa kursa wypełniały nam nauki pomocnicze (chemia, fizyka, botanika i zoologia), i przygotowawcze (anatomia opisowa ciała ludzkiego, fizjologia i patologia ogólna), wreszcie pośrednio obowiązujące (teologia), więc o nich słów kilka dorzucić tu należy.

Fizykę wykładał Niemiec Knorr, po rossyjsku, choć niedoładnie władał językiem; trzej inni nauczyciele: zoolog Kessler, botanik Rogowicz i mineralog Fiofaktow, należeli do rzędu sumiennych pedagogów, i nie korzystali z nich chyba, kto nie chciał. Fonberg jednak, profesor chemii, stał wyżej od wszystkich. By nas nie posądono o stronność, kilka rysów do jego charakterystyki zapożyczmy u pana Budanowa: „w Fonbergu uniwersytet zdobywał znakomitą na owe czasy, naukową potęgę; człowiek ten tylko własnym siłom umysłowym i niezłomnej woli charakteru zawdzięczał wysokie stanowisko. Wychowanie wileńskiego uniwersytetu, zajmował w nim katedrę chemii jako adjunkt, wreszcie jako profesor; urządził on laboratorium, nauce nadał kierunek więcej praktyczny, w myśl systemu przyjętego w polskich szkołach, z tym więc celem wykonywał zleczone mu przez władze rozmaite techniczne roboty. Starał się też i w Kijowie podnieść katedrę na wyżyny odpowiednie, co nawet było nieodzownem po mistyczno-filozoficznych wykładach jego poprzednika, profesora Zienowicza.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

szczególności w Bułgarii, miała większy wpływ lub szerszą sferę prawną, aniżeli jej wskazuje traktat berliński. Z zadowoleniem też stwierdzono, iż także p. Minister nie jest skłonny zgodzić się na to, aby Bułgaria bezpośrednio lub pośrednio stała się prowincją rosyjską, a misję Kaulbarsa nazwał tylko przemijającym epizodem, który też faktycznie w stosunkowo krótkim się czasie zakończył. Referent tak zakonkludował: Tu i ówdzie zwrócono uwagę, iż nasze sprawozdanie nie zawiera bezpośredniego wotum zaufania dla p. Ministra, i to dało powód do domysłów, nie liczących bynajmniej z intencjami komisji. Nie wiem, jakie miano tu na myśli wotum zaufania. Jeżeli chodzi tu tylko o ogólne zaufanie, odnoszące się do dyplomatycznego uzdolnienia, gorliwości i szczytnego patriotyzmu p. Ministra, w takim razie Delegacja węgierska kilkakrotnie a ostatnim razem roku zeszłego tak wyraziła wypowiedzi p. Ministrowi swe zaufanie, iż ponownie takowego byłoby zupełnie zbytecznym. Gdyby jednak chodziło o to wotum zaufania, które należałoby odnieść do obecnych, na pierwszym planie znajdujących się, bardzo ważnych kwestyj, oraz do zostającej z nimi w związku austro-węgierskiej polityki, które to wotum przesądzałoby o niej, to okoliczność, iż takiego wotum zaufania nie ma w naszym sprawozdaniu, najtrafniej da się usprawiedliwić słowami samego p. Ministra, który powiedział, iż gdyby przemówił w parlamencie, a nie w Delegacji, które zbierają się raz do roku na krótki czas, prosiłby ten parlament, aby całe rozprawy odroczył na czas jakiś, albowiem nie może przytoczyć najdobitniejszych swych argumentów i dać wyjaśnień co do najważniejszych szczegółów. Tak tedy akcja p. Ministra jest jeszcze w pełnym toku, najważniejsza jej część prawdopodobnie niezamknięta, a jak się zdaje, na ostateczny rezultat przyjdzie nam zaczekać jeszcze czas jakiś.

Zamiast takiego stanowczego orzeczenia proponuje komisja: Delegacja zechce przyjąć z zadowoleniem do wiadomości oświadczenia p. Ministra o kwestjach ważniejszych; zechce ona nie tylko przyrzec mu poparcie jego pokojowych dążeń, lecz zachęcać go także do rozwijania ile możności jak największej energii na polu obrony naszych interesów i naszego honoru, w którym to celu oddaje w razie ostatecznym do jego dyspozycji krew i mienie narodu. Zdaje mi się, iż nie więcej nie może uczynić ciała parlamentarne w obec ministra którego pragnie popierać.

Po dr. Falku zabrał głos del. hr. Apponyi, przewodca umiarkowanej opozycji. Mowa zgadza się z ogólną częścią sprawozdania, ubolewa jednak, iż e. k. Rząd pozostawił co do Bułgarii przewodnią rolę Rosji i domaga się adoptowania zasady, aby przy wszystkich zawikłaniach na półwyspie Bałkańskim, któreby wymagały interwencji Europy, Austro-Węgry starały się objąć rolę przewodnią.

Del. Lang wywodzi, że siła Austro-Węgier w obec Rosji polega na tem, że te niczego innego nie pragną, jak pomyślności i niezawisłości ludów bałkańskich. Nasza polityka daleką jest od wszelkiego egoizmu. Bez przymierza z Niemcami byłoby rzeczą niemożliwą zabezpieczyć i bronić skutecznie naszych interesów.

Del. hr. Keglewicz oświadcza, iż zarządowi spraw zagranicznych będzie mógł wyrazić swe wotum zaufania dopiero po przebiegu wypadków bułgarskich. Czynnej i przewodniej roli Monarchia wówczas dopiero mogła by się podjąć, gdy ludy bałkańskie przysły do poznania, iż ich interesy są identyczne z naszymi.

Del. Horwath stwierdza, iż w kwestyjach dążeń i aspiracji politycznych Monarchii panuje pomiędzy obiema Delegacjami zupełna harmonia, a to właśnie nadaje szczególniejszą wagę akcji p. Ministra spraw zagranicznych.

Del. Szecsen zwrócił na to uwagę, iż nie wysunięto bynajmniej kwestyj zaufania, skutkiem czego nie zachodzi potrzeba zawotowania tego zaufania.

Następnie przyjęto bez zmiany preliminarz Ministerstwa spraw zagranicznych.

Jutro zbiera się znowu Delegacja węgierska na pełne posiedzenie, a na niem zostaną przedłożone nuncya Delegacji austriackiej.

Wypadki w Bułgarii.

Piszą do *Pol. Corr.* z Petersburga: Odkąd gen. Kaulbars opuścił Bułgarię, publiczność rosyjska bardzo skąpe otrzymuje wiadomości z tego kraju. W tutejszych kołach dyplomatycznych dowiedziano się jednakże, iż bułgarscy regenci odrzucają stanowczo kandydaturę księcia Mikołaja Angielskiego a wiadomość ta sprawiła wogóle nadzwyczaj niemiłe wrażenie. Dyplomacya i opinia publiczna w Europie były dotychczas przekonania, iż głównym powodem tru-

dnoci załatwienia kwestyj bułgarskiej była opozycja Rosji przeciw ponownemu wyborowi księcia Aleksandra Battenberga, oraz proklamowanie przez Zgromadzenie narodo- we w Tirnowie jakiego innego księcia, nie postawionego za porozumieniem z Rosją. Z tego też powodu napierano na rząd petersburski, aby wymienił swojego kandydata z tem zapewnieniem, iż otrzyma on aprobatę areopagu europejskiego, jeżeli tylko wybór nie padnie na księcia Mikołaja Czarnogórskiego, lub ks. Piotra Karadzordzewicza.

Gabinet petersburski, czyniąc zadość tym przedstawieniem, wymienił osobistość, która nie może krzyżować interesów które- kogokolwiek z Mocarstw, i cóż się stało? Oto różne gabinety zagraniczne nie dały wprost odmownej odpowiedzi, lecz należy się domyślać, iż kandydat rosyjski nie może liczyć na sympatyczne przyjęcie. Widocznie gabi- net petersburski nie ma wyłącznie do czynienia tylko ze zwykłą opozycją regentów bułgarskich, lecz z europejską kontrmianą, tak, że każda z jego strony stanowiąca akcja mogłaby wywołać zawikłania międzynarodowe. Skutkiem tego rząd rosyjski postanowił zająć zupełnie bierne stanowisko i ograniczyć się na wniesieniu swojego *veto* przeciw każdej takiej decyzji bułgarskich lub europejskich przeciwników, któraby mogła naruszyć istotne interesy Rosji lub dotknąć jej honor narodowy.

Do *Revue de l'Orient* donoszą z Sofii: Od czasu wyjazdu gen. Kaulbarsa myśli rząd nad sposobami polepszenia stosunków z Rosją. W tym celu ma nastąpić połączenie wszystkich stronnictw, które będą reprezentowane w ministerstwie i regencji. Reprezentanci zagraniczni, którzy od czasu wyjazdu Kaulbarsa utrzymują ożywione stosunki ze sferami rządowymi, interesują się wielce kwestją urzeczywistnienia tego projektu.

Gen. Kaulbars przybył d. 29 b. m. po południu do Odessy i udał się jeszcze tego samego dnia kurierskim pociągiem w podróż do Petersburga. Przez czas pobytu swego w Konstantynopolu pracował nad szczegóło- wym sprawozdaniem z pobytu swego w Bułgarii, które wiezie osobą, aby je przed-łożyć carowi.

W chwili wyjazdu generała z Odessy przyszło na dworzec pięciu emigrantów bułgarskich, w celu wyprawienia mu owacy. Po przemowie Teochanowa, byłego prokuratora Sofijskiego sądu, na które gen. Kaulbars w krótkich odpowiedziach słowach, wzięli go emigranci na ręce i zaniesli triumfalnie do wagonu.

Głosy francuskie o niemieckim przedłożeniu wojskowem.

Dzienniki paryskie przyjęły niemiecką mowę tronową jako objaw pokojowy. *Natio- nal* mniema, że uwalnia ona od obaw wojennych ostatnich tygodni. *Liberté* konstatuje, że Niemcy są wierne programowi swojej polityki pojednawczej, a Bismark nie wyrzekł się roli rzetelnego pośrednika. Ale, dodaje *Liberté*, to zamiłowanie pokojowe ma i stronę odwrotną, a tą jest nowy projekt niemieckiej ustawy wojskowej. Pod wrażeniem tego projektu, pisze *Paris*, radzimy, ażeby komisja Izby deputowanych przyspieszyła swoje prace nad projektami ustaw wojsko- wych. *Journal des Débats* sądzi, że projekt niemiecki nie przyszedł tak łatwo do skutku, ponieważ Windthorst, Richter i inni starali się będą wywołać opozycję i tworzyć trudności.

Temps poczytuje projekt ustawy wojskowej w parlamencie niemieckim za komentarz do mowy tronowej. Mniema, że przedłożenie to robi wrażenie wojownicze, osłabiające wszystkie oświadczenia pokojowe mowy. *République Française* konstatuje, że armia niemiecka na stopie pokojowej ma dotychczas nie 427.000 żołnierzy, ale 454.000 prócz tego Niemcy kształcą co roku 151.000 nowych żołnierzy, a Francja tylko 117.000, co w ciągu lat 20 czyni różnicę o 680.000 na korzyść Niemiec, a dalej czynny stan armii niemieckiej w pokoju, jest ciągle uzupełniany, podczas gdy Francja nie wy- pełnia ubytku spowodowanego chorobami i niezdolnością do służby. Niemcy mają już teraz prawie taką, jak Francja, artylerję forteczną, a kawalerja niemiecka liczy- sza jest od francuskiej o 6000 szabel. Organ więc oportunistów francuskich, roz- trąsając dalej nowy projekt ustawy niemieckiej o czynnej sile zbrojowej w pokoju, uważa za rzecz konieczną dla Francji wprowadzenie jak najspieszniejsze trzeche- ltniego obowiązku służby wojskowej, utwo- rzenie rezerwy z rekrutów i pomnożenie kawalerji o 11 pułków, potrzebnych do zabezpieczenia mobilizacji. „Cały świat — kończy *République Française* — chce pokoju, i nie my to pragniemy zburzyć ten pokój. Unikajmy nawet pozoru dążności wojowniczych, ale starajmy się być silni a przytem roztropni. Niemiecka mowa trono- wa wskazała nam drogę do rozwiązania tego zadania“.

Temps podziela te zapatrywania i żąda dla Francji stanowczych i rychłych re- form na polu administracji wojskowej.

Pisma radykalne wobec niemieckiej mowy tronowej, żądają wszystkie jak naj- szybszej reformy według projektu Boulan- gera.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmi- łościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Czeptele, w powiecie brodz- kim, zapomogi w kwocie 500 zł.

— **Dr. Mikołaj Zyblikiewicz**, jak donosi *Czas*, bawi u rodziny w Samborze. Stan jego zdrowia nie jest jeszcze zupełnie dobrym, aczkolwiek nie zmusza go do pozostawania w łóżku.

— **Stan zdrowia ks. Kalinki**. W ciężkiej chorobie ciężkiego ks. Kalinki nastąpiło w dniu wczorajszym chwilowo małe polepszenie, atoli noc upłyniona była gorzą, chory jest ciągle nieprzytomny. Nad łóżem chorego odbywają się codziennie konsylia lekarskie złożone z doktorów Jandy, Opolskiego, Szuszkiewicza i Widmana, a nado poprzednio powołany został do konsylium szanowny proto- medykc dr. Biesiadecki, zaś w dniu wczoraj- szym ciężkiego nestor lekarzy, członek Wy- działu krajowego dr. Hoszard.

— **Wiadomość** podana wczoraj o wy- najęciu pałacu hr. Mierowej, przez marszałka kraj. Jana hr. Tarnowskiego, polegała jak nam obecnie donoszą, na mylnej informacyi.

— **Na polowaniu dworskiem** w re- wirach Göding, w sobotę, ubito 14 rogaczy, 986 zajęcy, 211 bażantów, 90 kuropatw, 43 królików i 6 kaczek dzikich, ogółem 1.350 sztuk, a to w trzech miotach. W łowach brał udział Najd. Arcyksiąża: Franciszek Ferdynand d'Este i Raiser, książę Filip Koburg-Gotha, liczni dostojnicy dworscy i członkowie Ciąła dyplomatycznego, ogółem 18 myśliwych.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** od- będzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: odezwa Rady opie- kuńczej zakładu św. Kazimierza w Paryżu co do zakupienia losów loteryi, na cele tego za- kładu urzędowej. Sprawa sprzedaży drzewo- stanu na gruntach, przeznaczonych pod kolej w Bizuchowicach. Projekt organizacyi biura egzekucyjnego i etatu urzędników manipulacyj- nych magistratu. Wnioski względem powiększe- nia liczby klas w szkole na Zofiówce. Wnioski co do regulacyi ulicy Karnej. Sprawa nadania bezpłatnych miejsc nauki muzyki w konserwa- toryum galic. towarzystwa muzycznego. Wnio- ski w sprawie utrzymywania zaprzęgów miej- skich, i wnioski, odnoszące się do budowy no- wego teatru we Lwowie.

— **Zgromadzenie wyborców w Stry- ju**. Poseł sejmowy z kurji większych posia- dłości, okręgu wyborczego Stryj-Zydaczów-Dolina-Kałusz, p. Dawid Abrahamowicz, zaprosił na dzień 28 z. m., godzinę 3 po południu, wyborców do lokalu Rady powiatowej w Stryju, celem zdania im sprawy ze swych czynności poselskich w bieżącej kadencji sejmowej. Z po- wodu niepogody zebrało się nieliczne grono wyborców z najbliższej tylko okolicy Stryja, przed którymi szanowny poseł podniósł nastę- pujące kierunki działalności sejmowej krajo- wej, w tej kadencji i swój współdziałal w takowej: 1. Uchwalenie noweli do ustawy drogowej i korzyści z poczynionych zmian wobec dawniej- szego brzmienia tej ustawy. 2. Działalność sejm- u celem podniesienia poziomu oświaty ludo- wej, jako najważniejszego czynnika spójni spo- łecznej. 3. Ustawy melioracyjne i zabiegi około podniesienia przemysłu rękodzielniczego i do- mowego, celem ugruntowania dobrobytu w kraju. 4. Roztrząsanie kwestyj finansowej co do za- prowadzenia oszczędności budżetowych, celem niepodnoszenia dodatków do podatków. Szano- wny sprawozdawca dał w końcu krótki pogląd na stosunek stronnictw w sejmie krajowym i ku zadowoleniu wyborców odpowiedział na kil- ka interpelacyj, mianowicie, co do wysokości dodatków krajowych do podatków, co do cele- nia nafty i t. d. Zgromadzenie złożyło p. Da- widowi Abrahamowiczowi podziękowanie za jego sprawozdanie, a uznając jego skuteczną dzia- łalność w sejmie krajowym, wyraziło mu swe zupełne zaufanie.

— **Z Akademii umiejętności**. Dnia 18-go b. m. odbyło się posiedzenie komisji historii sztuki, na którym przewodniczący, p. Władysław Łuszczkiewicz, przedłożył rzecz p. Leonarda Lepszego „O kubku srebrnym kra- kowskiej roboty XVI wieku.“ — Pracę tę, od- czytana przez sekretarza komisji p. Stanisława Tomkowicza, a rzucającą światło na dzieje złot- nictwa polskiego w epoce Zygmunto- wskiej, postanowiono ze względu na ścisłą metodę, zastoso- waną w badaniu złotnictwa—ogłosić w spra- wozdaniach komisji. Poczem p. Łuszczkiewicz dokończył rozpoczętego na sesji poprzedniej sprawozdania swego z wycieczki naukowej, od- bytej w ciągu lata z polecenia komisji. W dłuż- szym wykładzie opisywał kościół parafialny w Koninie, zawierający ciekawe kaplice, nagrobki

i stalle; dalej kościół św. Wawrzyńca (Duni- kowski) w Starej Wsi koło Kalisza; w Zawodzin, osadzie na miejscu starego Kalisza położonej, na lewym brzegu Proсны, kościółek stary, dre- wniany, z bardzo ciekawym tryptykiem malo- wany, tudzież drewnianymi posągami świętych, które obecnie przeniesione być mają do kościoła N. P. Maryi w Kaliszu; niegdyś gotycki w rodzaju budowli toruńskich, lecz dziś zupełnie przebu- dowaniem zeszepeony. W tym kościele znajduje się obraz „Zdjęcie z krzyża“, miany za dzieło Rubensa, i prawdopodobnie z pracowni lub szkoły tego mistrza pochodzący. Bardzo pięknym i dobrze zachowanym jest kościół niegdyś Je- zuicki, dziś na luterski zbiór przekształcony, dzieło tego samego Bernardone da Como, który był architektem kościoła św. Piotra w Krakowie. Wspominając o innych jeszcze zabytkach ka- liskich, jak starożytna naczynia kamienna, szczyt- ki średniowiecznych murów warownych itd., podniósł sprawozdawca z największym uznaniem interes, jaki otacza pomniki przeszłości w tem mieście, oraz ruch i życie umysłowe pod tym względem. Są tam miejscowi uczeni archeolo- gowie, wydają się opisy, kroniki i historyczne mapy miasta Sprawozdanie powyższe objaśniał prelegent licznymi tablicami i rysunkami ar- chitektonicznymi, poczem przedłożył przysto- wane do drukującego się obecnie zeszytu „Sprawozdań komisji“, tablice z planami opactwa cysterskiego w Łądzie, które w odbiciu auto- graficznym w zakładzie Salba z pięknych ry- sunków p. Zubrzyckiego, wypadły zaawaln- jąco.

— **Z biura komitetu wystawy**. Pierwsze posiedzenie pełnego komitetu wystawy w Krakowie odbędzie się nie siódmego lecz szóstego grudnia, w sali Rady miejskiej o go- dzinie 11 przed południem. Na porządku po- siedzenia sprawozdanie z dotychczasowych czyn- ności komitetu wykonawczego. Biuro komitetu rozsyła do członków zaproszenia na to posie- dzenie.

— **Walne zgromadzenie członków galicyjskiego Towarzystwa muzycznego** odbędzie się w niedzielę, dnia 12 grudnia b. r. o go- dzinie piątej po południu w sali towarzystwa (gmach teatralny). Porządek dzienny. 1. Spra- wozdanie z czynności wydziału. 2. Sprawozda- nie rewidentów. 3. Wybór prezesa i zastępcy prezesa. 4. Wybór pięciu członków wydziału. 5. Wybór rewidentów. 6. Uchwalenie budżetu na rok 1886/7. 7. Wnioski członków. Po kartę legitymacyjną zgłaszać się należy od 5 grudnia w kancelaryi towarzystwa w godzinach od 10 do 12 przed i od 5 do 7 po południu; również takąową otrzymać można w dzień zgromadzenia przy wstępie do sali.

— **Walne zebranie „Lutni“**, odby- te w poniedziałek d. 29 listopada b. r. przy na- der licznym współdziałaniu czynnych członków, zgaił przewodniczący odpowiednią przemową, porzem po odczytaniu sprawozdania zarządu za rok ubiegły, udzieliło zebranie na wniosek ko- misji lustracyjnej absolutoryum i przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszli jako prezes: p. Romuald Makarewicz, je- go zastępcy: pp. Edmund Lukas i Ludwik Homme, jako I dyrygent Stanisław Cetwiński z zastępcstwem p. Stanisława Nowiadowskiego i Emanuela Kaczkowskiego; zaś jako członkowie zarządu panie: Filipina Bauerowa, Marya Pa- wlikówna i Marya Titzowa, pp. St. Elektorow- wicz, dr. Fedak, H. Prochaska, J. Stotańczyk, Wł. Szczerbiński i Dionyż Toth. Wybór preza- sa i dyrygenta przyjęto długo trwającymi okla- skami. Następnie wybrało zebranie komisję lu- stracyjną na rok 1887, składającą się z pp. Alfreda Bojarskiego, Władysława Fedorskiego i Apolinarego Stankiewicza. — Z ważniejszych spraw uchwalono urządzić wieczorki towarzy- skie we własnym lokalu i projekt osobnych ćwiczeń chóru damskiego.

— **Znany od pół wieku** w naszym mieście handel win, połączony z restauracyą, L. Stadtmüllera, w tych dniach przenosi się z ulicy Trybunalskiej na Krakowską, gdzie p. Stadtmüller nabył kamienicę pod l. 9, którą rekonstruował odpowiednio dla pomieszczenia swojego zakładu. Dziś po południu, o godzinie 4 odbędzie się uroczyste poświęcenie tej ka- mienicy, na który to akt właściciel zaprosił stałych swoich gości i przedstawicieli prasy.

— **Wiadomości teatralne**. Dziś, „Porwanie Sabine“, komedia Schöthanow. — Jutro „Don Cesar“, operetka Dellingera, po raz drugi. — W piątek na benefis pani Stachowicz po raz pierwszy „Aktorowie dworu“, dramat Wartenburga. — W niedzielę po południu „In- tryga i miłość“ Szyllera z panem Deryngiem w roli Ferdynanda. — Zapowiedziany na po- niedziałek benefis pana Dębickiego został odło- żony. — W dzień otwarcia Sejmu, a więc 9 b. m., danem będzie przedstawienie ruskie i polskie.

— **Stan powietrza**. Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę następującą od go- dziny 12 w południe 1 b. m., według spo- strzeżeń stacyi e. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-zachodni, średnia tempera- tura dnia około —1°C., niebo przeważnie czy- ste, wilgoć powietrza średnia, pogodnie.

— **Przejechanie**. Jan Balawender, posługacz w łaźni parowej na Zólkiewskim, najechany na teje ulicy wieczorem przez ja-

kiegoś dorozkarcza, odniósł skutkiem tego złamanie nogi, a napotkany następnie przez stojącego, gdy leżał na ulicy bez pomocy, został do głównego szpitala odwieziony.

— **Schwytanie złodzieja.** Wczoraj w południe zawiadomił magistrat jaworowski tutejszą policję, że jakiś młody mężczyzna, popełniwszy tam kradzież, zdążył do Lwowa. Policja zawiadomiła więc natychmiast urząd miejski akcyzowy rogatki Janowskiej, skutkiem czego przytrzymał tamże wczoraj wieczór Stanisława Tuczapskiego, który też zeznał, że włamał się oknem do mieszkania p. E. Dąbrowskiego w Jaworowie i skradł mu suknie i bieliznę, wartości około 115 zł. Większą część skradzionych rzeczy znaleziono przy Tuczapskim i oddano go żandarmowi, który w pogoni za nim przybył tu z Jaworowa.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono książeczkę pocztowej kasy oszczędności Leona Markowskiego, na 11 zł. i dwie karty z nalepionymi markami listowymi na 1 zł.; srebrny zegarek remontoir, znaczony liczbą 6.634, wartości 30 zł., bez łańcuszka; dwie złote obrączki, jedna znaczona wewnątrz 1866, a druga 1873, wartości 7 zł.; 30 flaszek wina francuskiego i węgierskiego oraz 3 flaszki koniaku, wartości 36 zł.; srebrną łyżkę, wartości 3 zł.; budzik niklowy amerykański. — Zgubiono torbę ręczną płócienną, kolorową, ze szcetkami, grzebieniami i drobnostkami; złotą podługową szpinę na scenie w teatrze Skarbkowskim; pięć losów loteryi fantowej miasta Gracja. — Zapomniano w dorozce pęd w czarne i popielate paski. — Znaleziono pod górą Cytadeli rozbitą drewnianą kufę ze sznurówką, koźnierzykami i szmatkami. — Zakwestyjonowano konewkę, trzy serwety i 2 ręczniki, znaczone M. M. i S. M.; złotą angielską monetę i amerykański banknot, wraz z przenośną czerwoną portmonetką. — Zbłąkany czarny piesek, rafter, z marką wiedeńską do l. 13 777, znajduje się u zastępcy inspektora w zabudowaniu domu karnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krowicy pani Zofia z Rosnowskich Skarbek Borowska, wdowa po znanym z zacności obywatelu Benjaminie Skarbek Borowskim, właścicielu dóbr Świlcza pod Rzeszowem, przeżywszy lat 68; w Krakowie Edward Rotter, doktor praw i filozofii, w 63 roku życia; w Person, pod Genuą, ś. p. Tadeusz Skrzynecki, inżynier, który przebywając we Włoszech odznaczył się jako specjalista irygator pól i łąk, a za rozprawę konkursową napisaną w tym przedmiocie w 1876 r. od akademii florenckiej otrzymał złoty medal. Urodzony we Lwowie z ojca Kazimierza, synowca generała, edukację humanitarną i specjalną pobierał w Paryżu. Kraj rodzinny raz jeden tylko odwiedził, a mianowicie przed czterema laty, gdy się żenił z panną Jadvigą Chełmińską. Na przedsięwzięcie osuszania błot i użyczenia rozmaitych nieużytków, zwłaszcza w północnych Włoszech, ś. p. Skrzynecki dorobił się nader szybko znacznego, wynoszącego kilka milionów lirów majątku. Fortunę jak się dowiaduje *Kur. Por.*, przekazał jednemu synowi, liczącemu dopiero trzy lata. Nadto uczynił zapis 100.000 lirów na utworzenie stypendium dla kształcenia się redaków w zawodzie technicznym, kuratorem zaś owego stypendium uczynił p. Janusza Chełmińskiego, swego szwagra.

— **Ś. p. Adolf hrabia Olizar**, dziennikarz i pisarz dramatyczny, znany szczególnie z udziału w walce dziennikarstwa przeciw Rzewuskiemu przed laty czterdziestu, zmarł w tych dniach w Petersburgu, gdzie stał od dłuższego czasu zamieszkiwał. Jako pisarz używał nazwiska Woronkiewicza i pomieszczał swe prace przeważnie w *Kuryerze Wileńskim*. Jego utwory dramatyczne, nie pozbawione pewnych zdolności, ale mało oryginalne, nie miały powodzenia. Stryj jego, Gustaw, i ojciec Narcyz Olizarowie, znani są także z różnych prac literackich. Zmarł w sędziwym wieku.

— **Hrabina Beust**, wdowa po zmarłym przed miesiącem mężu stanu, niebezpiecznie zachorowała na zamku Altenberg.

— **Gwałtowne trzęsienie ziemi** nawiedziło dnia 27 b. m. okolice Smyrny, Czesmy i Chios.

— **Wypadki cholery** zdarzyły się w ostatnich dniach w Belgradzie, dokąd zaraza podobno zawleczoną została z Zemunia.

— **Wystawa powszechna w Paryżu.** W tych dniach trzej dyrektorowie generalni wystawy powszechnej, jaka się ma odbyć w r. 1889-ym w Paryżu, odbyli sesję z przedstawicielami ministerów oświaty, wojny i rolnictwa. Dla sztuk pięknych zbudowanym będzie osobny pawilon, w którym przedstawiony ma być zwiedzającym w chronologicznym porządku postęp sztuki od roku 1789-go i 1889-go. Jednocześnie zamierza p. Goblet uprzytomnić publiczności historię sztuki dramatycznej w ciągu tego samego okresu czasu, a to za pomocą przedstawień w subwencyonowanych teatrach takich sztuk, które pomimo swej wartości literackiej, rzadko, lub też wcale grywanymi nie były. W dniu przedstawienia odbywałyby się w pałacu Trocadero odczyty o powstaniu i losie tychże dzieł. Minister wojny znów zamierza wystawę zbroi, broni i mundurów od najdawniejszych czasów, która miała się odbyć już w roku przeszłym, połączyć z wystawą powszechną. Ministerium wojny będzie miało swój osobny pawilon na

esplanadzie Inwalidów. W pobliżu zaś, również na placu Inwalidów, umieszczoną zostanie wystawa rolnictwa, do której dołączone tymrazem będą środki żywności.

— **Projekt połączenia** południowej strony Palatynu z cyrkiem Maximusa, termami Caracalli i via Appia, zapomocą ogrodów i dróg cieniastych, podał radzie miejskiej Rzymu profesor Baecelli. W ten sposób na przestrzeni 9.000 metrów w nieprzerwanym szeregu widniałyby najwspanialsze pomniki starożytnego Rzymu.

— **Najwięcej złota w obiegu**, we dług zestawienia *Nouvelle Revue*, ma Francya, mianowicie czwartą część całej ilości tego szlachetnego kruszcu, jaka obecnie w formie monet krąży w świecie. Ilość ta wynosi 18 miliardów franków, z czego w r. 1885 znajdowało się we Francyi 4.500 milionów. Monety srebrnej jest obecnie w obiegu w całym świecie około 19 miliardów, z której to ilości 2.500 milionów przypada na Francję. Bezpośrednio po tym kraju idą pod względem bogactwa gotówki w złocie i srebrze Stany Zjednoczone, Anglia i Indye. Niemcy posiadają 1.800 milionów w złocie i miliard w srebrze.

— **Dwudziesty siódmy dzień 50 dniowego postu.** Merlati przebrnął już szczęśliwie przez połowę swojego postu. Siły opuszczają go coraz bardziej, waży już zaledwie 8 kilog. 400. Muskuly odrywują się malowniczo na powierzchni skóry. Merlati może służyć obecnie jako wspaniałe studjum anatomiczne. Pomimo to jednak zachował zwykłą żywość, trzpiotowatość nieledwie.

— **Milionerzy.** Więcej niż dwadzieścia milionów marek majątku ma dziś około 950 „szczęśliwych“ ludzi. Z tych przypada na Anglię 250, na Stany Zjednoczone 200, na resztę Ameryki 100, na Niemcy 100, na Francję 75, na Rosję 50, na Włochy 50, na resztę świata 125 ludzi. Niemcy są niezawodnie uboższym krajem niż Francya a jednak w tej drabinie milionerów zajmują wyższe od niej miejsce. Dlaczego? Oto dla tego, że są oszczędniejsi.

— **Tualeta dla... konia.** Jedna najpiękniejszych klaczy lorda Seymour'a obdarzyła go przed niedawnym czasem żrebakiem, który według zdania rzeczoznawców, rokuje na przyszłość jak najświetniejsze nadzieje. Rozradowany lord polecił tedy w dowód wdzięczności zrobić dla klaczy czaprak z jasno niebieskiego pluszu ozdobiony srebrnymi lisami, a podbity prawdziwymi gronostajami. Srodek czapraka zajmuje wielki srebrem haftowany monogram lorda Seymour, a poniżej, otoczona emblematami sportu, wyszyta jest nazwa konia; w czterech rogach zaś znajdują się imiona czterech koni, którym klacz owa dała życie, a które w świecie sportu zrobiły świetną karierę i cieszą się wielkim poważaniem; kosztowny czaprak przywiązuje się wstążkami, srebrem haftowanymi.

Nieustająca wystawa zniechęca zniechęca towarzyszywa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10 otwarto w niedzielę (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Listy o wystawie Bukowińskiej.

VI.

Czerniowce, w listopadzie.

(K.) Największym nieszczęściem człowieka, co miał pretensję do rozgłosu, jest, gdy własną przeżyje sławę, czyli, jak głosi utarty frazes—gdy przeżyje siebie samego. O wystawie tutejszej dałoby się właśnie coś podobnego powiedzieć: dłużej trwała, niż rozgłos i interes, jaki chwilowo obudziła w apatycznym społeczeństwie tutejszem. Ze względów finansowych przedłużono ją wprawdzie o tydzień ponad pierwotnie oznaczony termin 5 października, ale to przedłużenie przyczyniło jeno tydzień samotnego konania, zakończono go wreszcie eichutkiem zamknięciem wystawy przez generalnego sekretarza komisji, wobec nielicznej garski wystawców, przeważnie obcych.

Przeżyła istotnie własną sławę wystawa tutejsza, atoli nie można zgodzić się bezwarunkowo z opinią tych, co fakt powyższy opierają na zarzucie, jakoby nie przyniosła krajowi wcale żadnej korzyści i jakoby w niewłaściwym czasie była urządzoną. Na ostatni ten zarzut dość będzie zwrócić uwagę, że właśnie dla rolników była to chwila bardzo stosowna z uwagi, że niedawno zamknięto granicę rumuńską i ziemianie nasi, pozbywszy się silnej konkurencji zagranicznej, powinni byli wystąpić z płodami krajowymi, aby sięgnąć ku Bukowinie tych, co dotychczas prowadzili tedy jedynie *transito* zboże z Rumunii. Dla przemysłu drzewnego, któremu utrudniono wywóz na południe, była to również najstosowniejsza pora do zdobycia sobie publicznym popisem pola zbytu winnych kierunkach. W końcu i rękodzielnictwo, dotychczas we własnym kraju zapomniane, miało dobrą sposobność do zaznache-

nia swego bytu i spróbowania się z wyrobami pozakrajowymi, dotychczas wyłącznie prawie panującymi na Bukowinie.

Przy ocenianiu, czy i o ile cele powyższe osiągnięto na minionej wystawie, znajdujemy przedewszystkiem dwie okoliczności, które oddziałyły ujemnie. Naprzód położenie geograficzne Bukowiny i skromna rola, jaką dotychczas odgrywała w życiu krajów koronnych Monarchii, nie mogły nadać temu, prawie pierwszemu popisowi półmilionowego społeczeństwa takiego rozgłosu, jakiby mieć musiała wystawa krajowa każdej innej prowincyi; powtóre zaś, niedostateczny stopień rozwoju społecznego, apatyczny zastój, wielki brak ludzi uzdolnionych brak inicjatywy i w końcu może brak tego przejęcia się ważnością zadania i tej do poświęcenia posuniętej gorliwości dla dobra ogółu, jakiej wymagają niezbędnie tego rodzaju sprawy—oto, co się złożyło na dalszy powód, że niewszystkie osiągnięto cele, a przedewszystkiem, że nie zdołano zainteresować tych sfer dalszych i bliższych, które mogły przynieść krajowi właściwą korzyść.

Galicya, czyniąca obecnie przygotowania do wystawy krajowej, mogłaby z bukowskińskiej ekspozycji wyciągnąć dla swej komisji wystawowej wiele cennych przestroż. Przedsiębiorstwo, zmuszone oprzeć się na czynnym współdziałaniu wszystkich sfer społecznych i obliczone na poparcie ze strony dalszych społeczeństw, powinno zaważać na rozwinięciu agitację, aby pozyskać powszechną popularność i sympatję dla kierujących tem przedsiębiorstwem osób. Sama firma i cel szlachetny nie potrafił jeszcze obudzić tego poczucia się do łącznej pracy, jakie wywoła umiejętna agitacja odpowiednich osób. Tej agitacji i tego doboru brakło nam przed wystawą, a chociaż agitacja za popularnością rozwinęła się później, to było to już w połowie ekspozycji i nie też dziwnego, że nie sprawiła skutku. Miejscowa publiczność mało odwiedzała wystawę: zakrajowa, z wyjątkiem wschodniej Galicji, zapisała się wyjątkowo tylko odwiedzinami jednostek, między którymi głównymi kontyngens stanowili sprawozdawcy dzienników. Przy takiej obojętności, nie dziwnego, gdy pawilony świeciły pustkami, a rachunek komisji wykazuje około 3.000 zł. niedoboru.

Jeżeli jednak materialnie nikt tu dobrze nie wyszedł, z wyjątkiem może wystawców wiedeńskich, którzy za drobiazgi galanteryjnie mogli opędzić pobyt na wystawie. — to z drugiej strony wystawa bukowskińska nie pozostała bez korzyści dla pracy krajowej. Wskazała ona społeczeństwu, co posiada i o ile z tego korzysta i korzystać może. Rolnicy mieli sposobność przekonać się, że gospodarka ich, z małym wyjątkiem, nie idzie właściwymi torami i w niejednym kierunku staje się rabulistyczną. Gospodarstwa są forsowne i nie bez nakładu, atoli wszystko to nosi na sobie przeważną cechę rachunku na dziś, bez oglądania się na przyszłość tej wyszkiwanej bezwzględnie roli. Mogli również przekonać się bukowinscy ziemianie, iż objawia się zaprzepaszczenie niektórych gałęzi produkcji rolnej, zwłaszcza w mniejszych gospodarstwach, że hodowla bydła jest na złej drodze, — a w końcu mieli także sposobność ocenić wartość i stosowność rozmaitego rodzaju ziarna krajowej gleby, jako też zastosowanie produktów rolnych dla krajowego przemysłu. Wszystko to nie może pozostać bez korzystnego wpływu dla krajowego rolnictwa. (D. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Taryfa zbożowa. Dnia 1 i grudnia 1886 r.

Lwów. Pszenica 7:25 do 8:05, żyto 5:02 do 5:95, jęczmień 4:50 do 7:10, owies 4:25 do 4:80, groch 5:70 do 9:—, wyka 4:65 do 5:10, rzepak now. 9:— do 9:20, linianka — do —, konieczyna czerwona 38:— do 45:—, konieczyna biała 46:— do 55:—, konieczyna szwedzka — do —.

Tarapole. Pszenica 7:— do 8:—, żyto 5:— do 5:70 jęczmień browarny 4:50 do 6:75, owies 4:25 do 4:55 groch 5:50 do 8:25, wyka 4:25—4:75, rzepak n. 8:50 do 9:— linianka — do —, konieczyna czerwona 32:— do 40:—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska. Pszenica 7:— do 7:80 żyto 5:— do 5:65, jęczmień 4:60 do 6:75, owies 4:25 do 4:35, groch 5:50 do 8:25, wyka 4:50 do —, rzepak n. — do 9:—, linianka — do —, konieczyna czerwona 32:— do 40:—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław. pszenica 7:80 do 8:25, żyto 5:50 do 6:10, jęczmień 5:— do 7:25, owies 4:60 do 5:—, groch 6:— do 9:50, wyka 4:90 do 5:20, rzepak n. 9:— do 9:05, linianka — do —.

*) Przedruk wzbroniony

do —, konieczyna czerwona 35:— do 45:—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Czerniowce. pszenica 7:25 do 8:—, żyto 5:35 do 5:50, jęczmień 5:— do 7:25, owies 4:25 do 4:50, groch 5:75 do 9:—, wyka — do —, rzepak n. 9:50 do 9:75, linianka — do —, konieczyna czerwona 38:— do 45:—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo net o bez worka. Nowy chmie od 10:— do 55:— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 23 15 do 23.60 zł.

Okowita na termina — do — złr.

Uspობienie lepsze.

* **Kolej Karola Ludwika.** Komisya finansowa rady nadzorczej kolei Karola Ludwika powzięła, jak donosi *Fremdenblatt* zasadniczą uchwałę dopełnienia bezwarunkowo wypłaty kuponu styczniowego. Co się tyczy wysokości, to w tej mierze odroczone uchwałę do dwóch tygodni, do tego bowiem czasu prace pod względem zestawienia bilansu postąpią o tyle, iż będziemy mogli przewidzieć ostateczny rezultat i według tego oznaczyć w sposób odpowiedni wartość kuponu. Wartość kuponu styczniowego nie przeniesie prawdopodobnie 2 zł. 50 ct.

Presse pisze: Odpowiedź, jaką udzielono na ostatniej sesji przytoczonej rady kolejowej na interpelację w sprawie połączenia ruchu kolei Karola Ludwika i galicyjskiej kolei transwersalnej, wywołała najrozmaitsze interpretacje, chociaż z odpowiedzi tej to jedno tylko wynika, iż odnośna sprawa poruszona w sposób nieoficyjalny przez zarząd kolei Karola Ludwika, została oddana pod jak najgruntowniejszą rozwagę, i jest badana w najrozmaitszych kierunkach. Dotychczasowe jednak studia doprowadziły, o ile wiadomo, do tego rezultatu, iż poruszonego połączenia ruchu niemożna by zalecać ani ze względów na finanse państwowe, ani ze względów państwowo-ekonomicznych ani też komunikacyjnych.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 11 do 20 listopada b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 174.937 zł. 74 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 45.127 złr. 53 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 8.908 złr. 75 ct., ogółem 228.074 złr. 2 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 173.432 zł. 76 ct., na drugiej 49.212 złr. 47 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.730 złr. 2 ct., ogółem 229.375 zł. 25 ct. Od 1 stycznia zaś do 10 listopada b. r. wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 4.592.743 zł. 99 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1.257.970 zł. 49 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 167.608 zł. 77 ct., ogółem 6.018.323 zł. 25 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 5.300.771 zł. 68 ct., na drugiej 1.535.948 zł. 53 ct., a na kolei lokalnej Jarosław Sokal 143.099 zł. 16 ct., ogółem zaś 6.979.819 zł. 37 ct.

* **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu wrześniu r. bież. wynosiła produkcya soli w Galicji 119.747 centnarów metr., sprzedaż zaś 97.014 centn metr. W tym samym miesiącu roku zesz. wynosiła produkcya 133.833 centn. metr., sprzedaż zaś 98.898 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu wrześniu roku bieżącego, wyprodukowano o 14.086 cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 1.884 cent. metr. mniej niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

Przy wczorajszych wyborach uzupełniających do Sejmu krajowego z gmin wiejskich, zostali wybrani:

W Krakowie: Sobiesław hrabia Mieroszewski, 169 głosami na 181 głosujących.

W Żywcu: Antoni Michałowski, 116 głosami na 162 głosujących. Kontrkandydat: dr. Stanisław Łazarski, otrzymał 44 głosów.

W Dolinie: Maryan Mazarański, 185 głosami na 137 głosujących

Przedwczoraj odbył się u Najj. Panna, na zamku budzińskim, drugi obiad delegacyjny. Po obiedzie Monarcha rozmawiał najpierw dość długo z panem Ministrem spraw zagranicznych, hrabią Kalnokym i kardynałem Haynaldem, po czym zaszczylił przemówieniem wielu delegatów. Z księciem Czartoryskim rozmawiał o położeniu w Bułgarii, a zwróciwszy się do pp. Chrzanowskiego i Hausnera, pochwalił zachowanie się w czasie obrad delegatów polskich, jako rozumne i zgodne z dobrem Państwa. Wobec wszystkich delegatów Najj. Pan wyraził szczególniejsze swoje zadowolenie z powodu dodatniej działalności wspólnego parlamentu, i podniósł

jako pocieszający moment ową zgodność, jaka objawiła się w uchwałach obu Delegacji. Do hrabiego Apponyiego odezwał się Monarcha: „Nadzwyczaj było mi przyjemnym, iż w toku rozpraw delegacyjnych zmanifestowała się w sposób tak imponujący jedność Monarchii. Niezmiernie ważny to moment, który niezawodnie sprawi wrażenie za granicą!“ Długo rozmawiał Monarcha także z dr. Riegerem o przebiegu sesji i położeniu zagranicznym, tudzież z delegatem Mattuszem o budżecie woj-skowym.

O godzinie 8 wieczorem wyjechał Monarcha do Gödöb.

Delegacja austriacka miała odbyć wczoraj, a Delegacja węgierska dzisiaj ostatnie posiedzenie. Zamknięcia wspólnego parlamentu spodziewają się w dniu dzisiejszym, a najpóźniej jutro.

Z Serajewa donoszą, że Najj. Pan przyjął dymisyę dotychczasowego cywilnego adlatusa przy gubernatorze Bośni, barona Nikolic. Prowizoryczne kierownictwo agend cywilnego adlatusa zostało poruczone dyrektorowi departamentu spraw wewnętrznych, baronowi Kutschera.

Dzienniki berlińskie podając szczegóły o przedwczorajszym przyjęciu przez cesarza Wilhelma prezydium parlamentu niemieckiego zaznaczają, iż monarcha kilkakrotnie i z naciskiem wyraził nadzieję utrzymania pokoju.

Znowu jest wątpliwem, czy ks. Bismarck przybędzie już w tych dniach do Berlina celem wzięcia udziału w obradach parlamentu. Zdaniem dzienników, przyjazd kanclerza zawisł jest od przebiegu rozpraw nad nowem przedłożeniem wojskowym.

W Fuldzie ma się zebrać wkrótce nadzwyczajna konferencja biskupów pruskich.

Z powodu znanej mowy hr. Andrassyego w komisji delegacyjnej oświadcza *Journal de St. Petersburg*, jak to donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, iż interesującym jest dowiedzieć się, że Austro-Węgry nie podnoszą żadnych roszczeń względem rozszerzenia swych granic. Również interesującymi są słowa, wygłoszone w obronie autonomii narodowości wschodnich. To nawrócenie się jest uwagi godne, jakkolwiek nie jest ono dawne i jakkolwiek złączono zostało przez wyrazy usprawiedliwiającej okupację Bośni i Hercegowiny. Dziennik petersburski pomija rady, udzielone Rossyi, w tem przekonaniu, iż Rossya rad tych nie żąda, a sam hr. Andrassy przyzna, że Rossya ma prawo być więcej kompetentnym sędzią w swych własnych interesach.

Peszteńska *Revue de l'Orient* zamieściła przedwczoraj wiadomość, iż wpadnięto na trop wielkiego spisku przeciw życiu króla Milana, a sięgającego aż do Antivari, a względnie aż do Cetynii. Król Milan miał być w Wraniu podczas polowania przez spiskowców ujęty i dlatego powrócił z polowania już we wtorek, zamiast w sobotę.

Urzędowa depesza z Belgradu, zaprzecza stanowczo powyższej sensacyjnej wiadomości.

Dzienniki paryskie odzywają się o mowie ministra prezydenta Freycineta w sprawach polityki zagranicznej, jako o objawie świadczącym, że rząd republiki pragnie postępować drogą roztopnej, stanowczej, ale i pokojowej polityki. *Republique Française* pisze: Minister mówił świetnie i wypowiedział życzenie całej Francji. Tak, Francja życzy sobie pokoju i polityki w tym duchu, ale zarazem stanowczej. Z tem wszystkiem p. Freycinet nie zdołał obudzić w Izbie zapалу, i nie zdołałby tego dokazać, choćby mówił jak Mirabeau, Danton i Gambetta razem. Czas pięknych mów przeminął. Francja chce mieć rząd, to życzenie jedyne wszystkich republikanów. Francja ma dotychczas rząd bardzo wątpliwy, czy po mowie prezesa otrzyma silny? Słowa jego były bardzo piękne, ale kraj żąda czynów.

Temps zapewnia, że pogłoski o otrzymaniu przez rząd niepomysłnych wiadomości z Madagaskaru są bezpodstawne. Rezydent francuski donosił ma owszem, że położenie jest zupełnie zadowalające. Inne dzienniki potwierdzają, że sytuacja na Madagaskarze jest w istocie nie gorsza, lecz, że rezydent francuski ma do zwalczania liczne trudności, które stwarzają mu intrygi angielskie u rządu królowej Madagaskaru.

Pod wrażeniem tych, zgodnych ze stanem rzeczywistym wiadomości, które *Temps* podał w formie komunikatu urzędowego, przyszedł do skutku łatwiej uchwały kredy-

tów na potrzeby kolonialne, o czem doniosły depesze wczorajsze z Paryża.

Według doniesień dzienników berlińskich, mowa Freycineta o stosunkach polityki międzynarodowej, wywołała w kołach decydujących w Niemczech, jak najlepsze wrażenie. Niemcy, zapewniają z kół wspomnianych, nie będą Francji stwarzały żadnych trudności w sprawie egipskiej.

O programie Freycineta odzywają się *Nowoje Wremia* i *Nowosti*, a wczorajsza depesza podała w streszczeniu, że więcej nad to, co Freycinet przyrzeka, Rossya żądać nie może. Rossya jest zadowolona, że polityka Francji, jak dotychczas, stanowić będzie przeciwwagę podstępów innych państw, że neutralizować będzie Niemcy, a usmierzać porywczosć angielskich mężów stanu. W chwili stanowczej solidarności Rossyi z Francją przybierze wyraźniejsze formy. W sprawie egipskiej, w której Rossya interesowana jest pośrednio, może Francja liczyć na jak najsilniejsze poparcie Rossyi.

Półurzędowy *Popolo Romano* pisze o mowie hrabiego Robilanta: „Anglia, Włochy i inne państwa są zdecydowane siłą odeprzeć wszelką dążność Rossyi na Wschodzie, zdążającą do utrwalenia hegemonii tego państwa. Oświadczenia ministra zgodne są bezwarunkowo z uczuciami narodu włoskiego“.

Z Rzymu donoszą, że wszystkie dzienniki bez względu na to, do którego przynależą się stronnictwa, konstatują odniesione przez hrabiego Robilanta powodzenie w Izbie deputowanych. Po mowie składali ministrowi życzenia: Nicotera Seismit-Doda i wszyscy inni najwybitniejsi przywódcy opozycji. *Tribuna* mniema, że dobre wrażenie wywodów ministra podniesione jeszcze zostało jasnością, prostotą i naciskiem w ustępach, tłumaczących uczucia narodu. „Z oświadczeń ministra, kończy *Tribuna*, możemy wnioskować, że jesteśmy w przymierzu z Austrią i Anglią, pod silną opieką państwa niemieckiego.“

Belgijska Izba deputowanych zajmowała się przez kilka dni projektem nowego regulaminu w sprawach karnych, który jednak mimo interwencji ministrów został odrzucony 53 głosami przeciw 45.

Na jednym z poufnych zgromadzeń prawicy konserwatywnej uchwalono, ażeby w Izbie deputowanych dążyć przedewszystkiem do obrad nad projektami socjalnymi. Natomiast odrzuciła prawica wszystkie wnioski, dążące do przeobrażenia systemu wyborczego.

Gabinet angielski nie zwołał wprawdzie nadzwyczajnej sesji parlamentarnej z powodu zaburzeń w Irlandyi, ale jak donoszą z Londynu, zwykłemi, bardzo surowymi środkami stara się paraliżować akcyę narodowców irlandzkich. Oprócz posła Dilona, został wezwany przed najwyższy trybunał także poseł irlandzki O'Brien, a jeżeli nie usłucha wezwania, skazany zostanie prawdopodobnie na sześć miesięcy więzienia. Przewodniczył on zakazanemu przez władzę zgromadzeniu pod Sligo, które, gdy się nie mogło odbyć w mieście, zwołano je w okolicy, w jednej z większych włości.

Dzienniki londyńskie nader żywo roztrząsają sprawę aneksyi portu Hamilton. Powagi wojskowe i marynarskie oświadczały się stanowczo za trwałą aneksyę. Sir A. Clarke, inżynier sztabu generalnego, nazywa pozycyę geograficzną Hamiltonu idealną. Podobne zapatrywanie komunikuje rządowi komendant angielskiej floty na wodach chińskich. Twierdzi on, że trzy forte i załoga z 3000 ludzi wystarczą, ażeby zabezpieczyć stanowczo port Hamilton.

Według doniesienia *Temps* z Madrytu, zanosi się na stanowczą zmianę stosunków pomiędzy frakcyami parlamentarnymi. Przewidują rozpadnięcie się koalicji republikańskiej. Na ponownem posiedzeniu frakcji republikańskiej, członkowie w liczbie 14 wystąpili przeciw wnioskowi Salmerona, ażeby wezwać do powrotu do Hiszpanii Ruiz Zorillę. Wielu innych powstrzymało się od głosowania i prawdopodobnie na zgromadzeniu liczniejszem frakcji przeważą głos umiarkowanych, którzy stanowczo potępią nielegalny wniosek dotychczasowego przywódcy republikańskiego. *Temps* dodaje, że rozdwojenie to w obozie najskrajniejszym w Hiszpanii, poczują za nader pomysłny objaw dla rządu Sagasty i jako wzmożenie idei monarchicznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 grudnia. (Tel. pryw.) Najj. Pan udzielać będzie, n. dniu 6 b. m. prywatnych posłuchań w Wiedniu.

Wiedeń, 1 grudnia. (Tel. pryw.) Ustawa o systemizowaniu posady wiceprezydenta Namiestnictwa w IV klasie rangi, oraz jednego radcy dworu przy Namiestnictwie we Lwowie, otrzymała Najw. sankcyę

Wiedeń, 1 grudnia *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę w sprawie zmiany urzędów Namiestnictwa we Lwowie i Pradze.

Peszt, 1 grudnia. Delegacja austriacka zatwierdziła wczoraj w trzecim czytaniu wszystkie uchwały, przyjęła do wiadomości referat, stwierdzający zgodność uchwał Delegacji przedlitawskiej z uchwałami Delegacji węgierskiej, poczem pan Minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, w imieniu Najjaśniejszego Pana wypowiedział Delegacji Najwyższe uznanie i szczególniejsze podziękowanie za ofiarność i poświęcenie, jakim powodowała się Delegacja w czasie tegorocznej sesji, niemniej najgorętsze podziękowanie wspólnego Ministerstwa za uprzejmość i zaszczytne zaufanie, jakie okazywała mu Delegacja, a które w trudnych i pełnych odpowiedzialności zadaniach doda mu siły i tej pewności, że bezwarunkowo może liczyć na aprobatę i gotowość przedstawicieli krajów i królestw. (Okłaski.)

Następnie prezydent dr. Smolka wyraził przekonanie, że Delegacja może spokojnie i z zadowoleniem spoglądać na swą działalność, jako na spełnione zadanie w udzieleniu Państwu tego, co po sumiennej rozwadze może być uważane za *minimum* potrzeb, które musiały być przyznane Państwu, aby takowe mogło bronić należycie żywotnych interesów Monarchii i starać się o to, aby mocarstwowe stanowisko Państwa nie zostało narażone na szkodę. Temu to należy zawdzięczać ów niezwykły objaw, iż niezmiernie ani jednej cyfry preliminarza. Znaczna część takiego sukcesu jest zasługą Rządu, który starał się gorliwie o sprowadzenie żądań do najniższej miary i udzielanie na skierowane doń zapytania uspakajających, wyczerpujących i najgruntowniejszych wyjaśnień.

Wśród hucznych okłasków, prezydent wyraził za to podziękowanie i uznanie ze strony Delegacji wspólnemu Rządowi. Prezydent wskazał jeszcze na niezwykłą zgodność i solidarność, jaka objawiła się tak w komisjach jak i pełnej Delegacji, i to nie tylko w sprawie budżetu, lecz także poruszonych zagadnień politycznych. Zgodność ta, w czasach, które nawet Najw. Mowa tronowa nazwała poważnemi i dającymi powód do zaniepokojenia jest nadzwyczaj cenną i mogącą tylko przyczynić się do podniesienia powagi i potęgi Monarchii, a zarazem stać się dobitnym wyrazem tego, że ludy Austro-Węgier bez względu na narodowość i przekonania polityczne, są silnie zdecydowane stanąć w obronie żywotnych interesów Monarchii i w obronie jej potęgi a to pod wpływem jednego łączącego je pragnienia szczęścia i pomyślności dla całej austro-węgierskiej Monarchii. (Brawo!)

Prezydent wydał w końcu trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśn. Pana, a całe zgromadzenie powtórzyło okrzyk ten z zapalem.

Hr. Falkenhayn wypowiedział prezydentowi dr. Smolce podziękowanie Delegacji za bezstronne i przeczorne kierowanie obradami, poczem prezydent dr. Smolka ogłosił Delegacyę za zamkniętą.

Peszt, 1 grudnia. Delegacja

węgierska uchwaliła w trzecim czytaniu budżet Ministerstwa spraw zagranicznych i przystąpiła do przyjętych przez Delegacyę austriacką rezolucyj, w sprawie poselstwa w Württembergii, tudzież kolei banialuckiej.

Sprawozdanie komisji ugodowej stwierdza zupełną zgodność obu Delegacyj. Dzisiaj nastąpi promulgowanie uchwał.

Wiedeń, 1 grudnia. (Tel. pryw.) P. Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky przyjmie deputacyę bułgarską.

P. Prezydent Ministrów, hr. Taaffe, powrócił dziś z Pesztu.

Wiedeń, 1 grudnia. (Tel. pryw.) Radca dworu, Stefan Pappay, zamianowany został rzeczywistym szefem sekyi.

Wiedeń, 1 grudnia. Rada nadzorcza banku dla krajów zatwierdziła wczoraj porozumienie, które należy uważać jako rezultat rozpoczętych w Paryżu a prowadzonych tu dalej ostatnimi dniami rokowań z niemiecko-francuską grupą wielkich akcyonaryuszów. Rada nadzorcza postanowiła skutkiem tego zwołać na dzień 10 stycznia 1887 r. nadzwyczajne walne zebranie, które ma powziąć uchwałę co do oznaczenia statutem najwyższej liczby członków rady nadzorczej. Prawdopodobnie wejdzie do rady nadzorczej oprócz członków austriackich, dwóch przedstawicieli francuskich, i 3 z grupy niemieckiej. Zamianowanie nowych austriackich członków dla francusko-niemieckiej grupy nastąpi dopiero przy najbliższym zebraniu się tej grupy.

Wiedeń, 1 grudnia. (Tel. pr.) Obdukcya zwłok prof. br. Seckendorfa wykazała gruźlicę mózgu.

Wiedeń, 1 grudnia. Parlament rozpoczął wczoraj obrady nad budżetem.

Wiedeń, 1 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. patent z dnia 28 listopada, zwołujący wszystkie Sejmy krajowe na 9 b. m.

Berlin, 1go grudnia. (Tel. pr.) Obiega pogłoska, że profesor Trutschka zamianowany został historyografem pruskim, w miejsce zmarłego Rankego.

Berlin, 1 grudnia. (Tel. pryw.) W niemieckim parlamencie oświadczył Rickert, że w obronie obecnego stanu posiadłości państwa, Niemcy gotowe są poświęcić ostatniego swego żołnierza i całe swoje mienie do ostatniego grosza.

Sofia, 1 grudnia. Deputacja, w skład której wchodzi Stoilow, Grekow i Kalerin, ma dzisiaj wyjechać za granicę. Grekow wstrzymany słabością pospieszszy za nią jak najrychlej.

Sofia, 1 grudnia. Minister skarbu Geszow podał się do dymisji. Tekę skarbu objął tymczasem Radosławow.

Paryż, 1 grudnia. Zapewniają, że ambasador francuski w Londynie, p. Waddington, domaga się, aby minister Iddesleigh dał stanowczą odpowiedź w sprawie projektu kanału sueskiego.

Paryż, 1 grudnia. Wedle prywatnych doniesień, Rossya nie upiera się przy kandydaturze księcia Mingrelia na tron bułgarski.

Paryż, 1 grudnia. Izba deputowanych zezwoliła 289 gł. przeciw 100 głosom kredyt na Madagaskar.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreschowiecki

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mieszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Zwracamy uwagę na dzisiejszy inserat pod napisem „Choroby zakaźne“

NADESLANE.

Niezaprzeczona zasługa.

Dla przywrócenia włosom siwym i wyczerpanym barwy, siły i potysku naturalnego, żaden preparat nie może być porównany z tak zwanym Regenerateur Universel pani S. A. Allen. Fabryki w Paryżu, 92 Boulevard Sebastopol, w Londynie i w Nowym Yorku.

We Lwowie: w aptekach P. P. K. Mikolascha i Wiewiórskiego w Krakowie, w aptekach P. P. Prauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Przyjechali do Lwowa dnia 1 grudnia roku 1886.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Badeni z Buska, T. Rozwadowski z Husiatyna, A. hr. Borkowski z Szlachciniec, T. hr. Stadnicki z Mościsk, dr. Heritage z Londynu.

Hotel Europejski.

Pp. S. Stroński z Kasperowic, A. Carlo z Kołomyi, H. Richard z Kołomyi, J. Lukaszewicz z Bukowiny, O. Horodyński z

Brzeżan, W. Lewicki z Koniuszek, K. Schlesinger z Wiednia, J. Flor z Berna.

Hotel Francuski.

Pp. J. Białoskórski z Bybła, J. hr. Biliński z Sierczy, F. Kislinger z Wierzbinn, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, M. Szwarz z Wiednia, A. Biliński z Rossyi, H. Friedländer z Wiednia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 listopada 1886, godzina 1 min. 50. Alp Tow. gór. 29 30 Węg. akcyje kredyt. 308 25, Akcyje anglo-aust. 115 75, Akcyje banku Union 226 75, Akcyje kolei Karola Ludwika 197.—, Akcyje kolei północnej 236.—, Akcyje kolei południowej 106 25, Akcyje kolei Alföld 189.—, Akcyje kolei Elzbiety 248 10, Akcyje kolei Lwowsko-Czerwińskiej 336.—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 173.—, Wiedeńskie losy 125 25, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacyje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne 104 50, Losy egulacyi Cisy 125.—, Losy tureckie —.—, Węgierska renta 105 35, Akcyje związkowego banku 110.—, Akcyje banku obrotowego —.—, Akcyje kolei państwowej —.—, Rubel papiera. 1 19.—, Węgierskie losy 124 50, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Akcyje tytoniowe —.—, Akcyje Banku dla krajów koronnych 247 75. — Uspობienie słabe

Wiedeń, 30 listopada 1886, godzina 5 minut 40. Akcyje kredytowe 298 60 Anglo-Austr. —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika 197 25, Południowa —.—, Reata —.—, papierowa 84 22, Galic. listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1882 —.—, Napoleondor 9 97.—, Rubel papierowy —.—, Uspობienie słabe

Wiedeń, 1 grudnia 1886 r. godzina 10 min 40 Akcyje kredytowe 298 75 Anglo-

Austr. 116.—, Unionbank 227.—, Kolej Karola Ludwika 197 80, Południowa —.—, Reata —.—, papierowa —.—, 5%, Galic. hip. listy zastawne 103 70, Galic. oblig. indemn. —.— do —.—, 4 1/2 % listy zastawne banku krajowego 97 75, 4 1/2 % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 50, Napoleondor 9 96 50, Rubel papierowy —.—, Uspობienie słabe

Telegramy zbożowe z dnia 30 listopada 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.—, jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.—, okwina per 10,000 litr procent 25 —.— do 25 25 zł., Szwecja: Pszenica —.—, rzepak —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—, Kolonia —.—, rzepak —.— do —.— zł., 100 kilogram. na wiośnię Buda pesz t: Pszenica (sierpień-wrzesień) 895, do 896 zł Berlin; Pszenica żółta (list-grud.) 156 —.— do —.— żyto —.— m. spirytus 37 10, rzepakowy olej —.—, Paryż: mąka 51 kilogram. 52 50, olej rzepakowy —.— fr., spirytus —.— fr.

Bank Lwowski Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 30 listopada 1886.

Table with columns for 'płaca żądają' and 'waluta austr.'. Contains sections for 'I. Akcyje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 zł.', 'III. Listy dłużne za 100 zł.', 'IV. Obligacje za 100 zł.', 'V. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', and 'VI. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej. z dnia 29 listopada 1886.

Table with columns for 'płaca żądają'. Contains sections for 'I. Dług państwa', 'II. Obligacyje indemnizacyjne', and 'III. Akcyje'.

4. Listy zastawne losowane.

Table with columns for 'płaca żądają'. Contains sections for 'Ugólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.', 'Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.', 'Gal. Tow. kred. w a. po 4 pr.', '37 latach zwrotne', 'Banku krajow. 4 1/2 pr. w a. los w 51 1/2 l.', 'Oblig. komunalne Banku krajowego', 'Gal. banku hip. po 6 pr.', 'Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.', 'Banku austro-węgiersk. po 5 pr.', 'Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 pr.', 'Zakł. kr. ziem. po 5 pr.', 'Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w a.', 'Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. a.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze', 'Kol. pół. po 100 zł. m. k.', 'Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881', 'Inst. kred. dla handlu po 160 zł.', 'Gal. banku hip. po 300 zł.', 'Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.', 'Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.', 'Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpl. 50 pr.', 'Banku austro-węgiersk. a 600 zł.', 'Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze', 'Aust. Tow. żegl. par. dan. po 500 zł. m. k.', 'Kol. Cesarzowej Elzbiety po 300 zł. m. k.', 'Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 300 zł.', 'Północna kolej po 1000 zł. m. k.', 'Kol. Kar. Ludw. po 300 zł. m. k.', 'Węg. Tow. ziem. akc. po 200 zł. w a.', 'Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w a.', 'Czarego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.', 'Koparłowa w 15 l. 6 pr. w a.'.

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w a.

Table with columns for 'płaca żądają'. Contains sections for 'Losy miasta Krakowa po 20 zł. w a.', 'Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.', 'Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w a.', 'Palnego po 40 zł. m. k.', 'Czerwon. krajowa austr. Tow. po 10 zł.', 'Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa', 'Salma po 40 zł. m. k.', 'St. Genois po 40 zł. m. k.', 'Pożycz. m. Stanisławowa (po 30 zł. w a.)', 'Pół. Trześciu po 100 zł. m. k.', 'Waldsteina po 20 zł. w a.', 'Wiedeńskie po 20 zł. m. k.', 'Augsburg na 100 zł. w a.', 'Berlin za 100 mark w. a.', 'Frankfurt za 100 mark w. a.', 'Hamburg za 100 mark w. a.', 'Londyn na 100 ft. mark', 'Dukat cesarski man.', 'Korona', '30-frankowka', 'Ronsyjski imperyal', 'Talar wiedeński', 'Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej', 'Telegrafowany kurs wiedeński dnia 30 listopada 1886', 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pr. austr. renta marcowa', 'Akcyje banku wiedeńskiego', 'Londyn', 'Napoleondor', 'Dukat cesarski man.', 'Koparłowa w 15 l. 6 pr. w a.'.

DZIEŃNIK URBEDOWY.

Licytacje.

L. 7105 (8589 2-3) C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie 25 rat po 27 złr i jednej raty 27 złr. 50 ct. a. w. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 13 grudnia 1886 o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 41 subr. 27 w Zawadce rymanowskiej położonej, Daniela Oszczepa własnej ciała tabularnego niestanowiącej. Cena szacunkowa wynosi 1000 złr. Zakład 5 pr. tejże. Resztę warunków można przejrzeć w sądzie. Rymanów, 30 października 1886.

minach dnia 10 stycznia 1887 r. i dnia 9 lutego 1887 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 5266 złr. 80 ct. wa. po której której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą. Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 526 złr. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego. Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaoferuje, wyznacza się termin na dzień 9 lutego 1887 r. godzinie 4tą po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawili się winni, celem ułożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą. O rozpisaniu tej licytacji otrzymują zawiadomienie obydwie strony c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi Zofia z Netkowskich Klenkowa, Szymon Kurz, Dawid Kohn, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 17 czerwca 1886 r. do hipoteki 1/4 części dóbr „Pola Porębska“ we szli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapasę mogącą z jakiegokolwiek powodu nie została doreczoną. do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dra Febusa Salomona z substytucją adw. dra Goldamera ustanowionym zostaje. W Tarnowie, 28 października 1886.

o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja tegoż gospodarstwa. Cena wywołania 690 złr. Wadyum 69 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Do lepszych warunków wzywa się strony na dzień 31 marca 1887 o 10 rano. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat p. Tumidajewicz. C. k. Sąd powiatowy. Tarnobrzeg, 10 listopada 1886.

Wadyum wynosi 6200 złr. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w registraturze. Kuratorem wierzycieli niewiadomego pobytu adw. dr. Ichheiser. Kraków, 8 października 1886.

L. 6869. (8609 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Załosecach, podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności Berla Steina w ilości 126 złr. i 108 złr. a. w. zpn. odbędzie się w Milnie dnia 3 grudnia 1886 i dnia 17 grudnia 1886 o 10 godzinie przed południem, publiczna sprzedaż ruchomości dłużnika niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kajetana Rogalskiego, pomiędzy którymi znajdują się meble, suknie i narzędzia gospodarcze.

Na pierwszym z wyznaczonych terminów przedmioty na licytację wystawione, będą tylko za cenę szacunkową, lub za wyższą, na drugim zaś za niższą nawet cenę sprzedane.

O czym się chce kupna mających i niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kajetana Rogalskiego z tem wezwaniem za wiadomiamia, ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Israelowi Baronowi z Załoziec, potrzebnej udzielił informacji, lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Założe, 29 października 1886.

L. 11616 (8506 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 127 złr. 80 ct. i 127 złr. 80 ct. zpn., na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 12 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym egzekucyjna relicytacja realności pod nr. 711/1927 w Tarnopolu położonej, Samuela Beigla własnej.

Cena wywołania 5000 zł. a realność ta sprzedana będzie także poniżej tej ceny. Wadyum 400 złr.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tab. t. j. po dniu 2 marca 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała względem rozpisanja licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanowiono uchwałą z d. 11 kwietnia 1885 l. 1757 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Trzebieńskiego a p. adw. dr. Leiblingera zastępcą tegoż.

Tarnopol, 6 listopada 1886.

L. 12875 (8534 3-3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko-deleg. w Rzeszowie, celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Dąba w kwocie 5 zł. 2 ct. 50 zł. zpn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 52, w Bziance położonej, wykazu hipotecznego nr. 16, księgi głównej gminy katastralnej Bzianka objętej, Sary Garnfunkiel własnej, w dniach 7 stycznia 1887, 8 lutego 1887 i 11 marca 1887, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 14 marca 1887, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 1100 zł. a. w. Wadyum 110 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 8 listopada 1886.

L. 11319 (8531 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. ogólnego Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, rozpisana została w celu ściągnięcia kwoty 2387 fran. 11 ctm. etc., przez egzekucyjną sprzedaż dóbr dłużnika Cuculin, w obwodzie Kołomyjskim położonych, Anny Pakosz, w trzech na dzień 7 stycznia, 11 lutego i 11 marca 1887, zawsze o godzinie 10 rano, wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 33000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś nie poniżej sumy 23000 zł. zostanie sprzedana, że każdy chce kupienia mający, obowiązany będzie kwotę 3300 fl. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którzyby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Milgrama został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane,

Kołomyja, 4 listopada 1886.

L. 14161 (8504 3-3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tudzież gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie a to co do pierwszego:

a) czwartej raty z lgo października 1883 w kwocie 400 złr. wa. z 8prc. odsetkami zwłoki od 3go października 1883,

b) piątej raty w kwocie 400 złr. z 1 kwietnia 1884 z 8prc. odsetkami od lgo kwietnia 1884,

c) szóstej raty z 1 października 1885 z 8prc. odsetkami od 1 października 1884,

d) siódmej raty w kwocie 400 złr. z 1 kwietnia 1885 z 8prc. odsetkami od 1 kwietnia 1885 tudzież już przyznanych kosztów 10 złr. co do drugiego zaś celem zaspokojenia:

a) reszty raty za pierwsze półrocze 1884 w sumie 124 złr. 88 ct. tudzież

b) czterech półrocznych rat po 1443 złr. wa. wraz z prowizją zwłoki od każdej zalegającej raty po 7prc. od dnia zapadłości do dnia uiszczenia liczyć się mającą wreszcie już przyznanych kosztów w kwocie 9 złr. 53 ct. odbędzie się po bezskuteczonym upływie trzech pierwszych terminów licytacyjnych, w dniu 17 stycznia 1887 o godzinie 10 rano w biurze II. tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Unizę czyli Unisz w powiecie sądowym Potok Złoty położonych dłużniczki Heleny z Wessłów Przybysławskiej własnych i że przy tymże terminie dobra te także niżej ceny wywołania 97200 złr. wa. za jakąkolwiekby cenę sprzedane będą.

Wadyum wynosi 9720 złr. wa. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Szydłowski z substytucją adw. dra Buczyńskiego.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 23 października 1886.

L. 11693 (8560 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia 50 złr. w. a. odbędzie się na rzecz Mojżesza Lauba kuratora masy spadkowej Nathana Eisena w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 25 g. kat. Majkowiec objętej, dłużnika Kiwy Monderera własnej, w trzech (3) terminach, mianowicie: 10 stycznia, 14 lutego i 17 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 34 zł. 50 ct. a. w. Bochnia, 8 września 1886.

L. 6523 (8508 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 1278 zł. 70 ct., odbędzie się dnia 10 stycznia 1887 o godzinie 10 z rana, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Jakóba Siegla objętej lwh. 10 ks. gruntowej gminy Kolbuszowa.

Cena wywołania wynosi 7428 zł.

Wadyum 742 zł.

Blizsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy. Kolbuszowa, 30 października 1886.

L. 7733 (8574 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Wysokiego skarbu pocztowego w kwocie 785 zł. 48 ct. zpn. od masy sp. Matlachowskiego się należącej, odbędzie się w dniu 5 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem relicytacja realności pod l. 102, w Kalwaryi położonej, według wykazu hipotecznego 102, karty B. poz. 1, do wspomnianej masy należącej, na 200 zł. oszacowanej, która na powyższym wyznaczonym terminie nawet niżej ceny szacunkowej a względnie za jakąby cenę sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. wa.

Kalwarya, 24 listopada 1886.

L. 7106 (8540 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, 24 rat po 12 zł. i jednej w kwocie 12 zł. 16 ct. a. w. z. p. n. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 stycznia 1887 o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Lipowcu położonej, Jędrzeja Husowca własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Zakład 5 prc. tejsze.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

C. k. sąd powiatowy. Rymanów, 20 września 1886.

L. 5021 (8507 3-3)

Dnia 30 listopada 1886, 11 stycznia 9 lutego 1887, każdym razem o 10 godz. rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej Ebera Graubarta prze-

ciw Oziaszowi Weitzner pto 150 złr. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 226 w Bolechowiu ruskim położonej ciała tabularnego niestanowiącej z tem że realność ta przy tych terminach poniżej ceny szacunkowej w kwocie 285 złr. sprzedana nie zostanie i na wypadek gdyby ta realność na tych terminach za tę cenę sprzedana nie została trzeci termin do ułożenia ułatwiających warunków służyć ma a na który wierzycieli pod rygorem §. 148 u. s. się wzywa poczem 4ty termin wyznaczony zostanie.

Wadyum wynosi 28 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisanja i oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli hipotecznych nieznanich i tych którzyby uchwały niniejszej sprawy dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem c. k. notaryusz w Bolechowiu Władysław Janiszewski.

C. k. sąd powiatowy Bolechów, 7 października 1886.

L. 13723. (8580 1-3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 11 stycznia, 11 lutego i 15 marca 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22 w Zwięzycy położonej, wedle wyk. hip. 50 w Zwięzycy Maryanny Szalachowej własnej, na rzecz Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Krakowie o 197 złr. 32 ct. a. w. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 800 złr. a. w. lub wyżej tejsze, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 80 złr. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 30 października 1886.

L. 13078. (8561 1 3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 25 gm. kat. Majkowiec objętej, dłużnika Jakóba Fröhlicha własnej w 3 terminach a mianowicie dnia 3 stycznia, 7 lutego i 7 marca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Komar w Bochni.

Wadyum wynosi 484 złr. a. w. Bochnia, 10 października 1886.

L. 7591. (8582 1-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 11 stycznia 1887 i 8 lutego 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 marca 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 162/49 w Jabłoncu niżej Romana i Mikołaja Hyczo własnej, na rzecz Zakładu kred. włośc. w likw. pto 150 złr.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego w Turce.

Turka, 4 listopada 1886.

L. 3362. (8530 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia 10 rat po 6 złr. i 1 raty 6 złr. 32 ct. a. w. zpn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi ponowna publiczna sprzedaż realności w Arłamowskiej Woli pod lk. 34 położonej, spadkobierców ś. p. Filipa Dutki własnej, w jednym terminie a to dnia 15 grudnia 1886 o godzinie 10 rano z tem, że realność ta na tym terminie za jakąby cenę sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł.

Wadyum 12 złr. 50 ct.

Blizsze warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 28 września 1886.

L. 4045. (8538 2-3)

W dniach 30 grudnia 1886, 27 stycznia i 24 lutego 1887 o godzinie 10 przedpołudniem przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 91 w Rudzie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 840 złr.

Wadyum 84 złr. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przegladnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy. Radomyśl, 8 października 1886.

L. 4068. (8541 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 grudnia 1886 r. i 21 lutego 1887 r. powyżej ceny sza-

cunkowej, zaś dnia 28 marca 1887 r. nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 16 według wykazu hipotecznego 16 księgi gruntowej dla gminy Kończyska, Barbary lo Boeckowej, 2o Góralowej własnej, na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 6 rat po 10 zł.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy. Wojnicz, 19 sierpnia 1886.

L. 6612. (8536 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Przedborzu pod l. 30 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Hryńka i Maryi Łabów własnej, na zaspokojenie pretensyi Fedka Petuczki w kwocie 130 złr.

dnia 16 grudnia 1886

20 stycznia 1887

17 lutego 1887

każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 290 złr., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanowiono dla wierzycieli, którzyby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekby powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczemu opisanju realności to jest po dniu 23 lutego 1884 prawo zastawu uzyskali, kuratorem Ludwika Dellera i tychże wierzycieli o rozpisanju licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora się zawiadamia.

Krakowiec, 21 października 1886.

L. 6111. (8565 2-3)

W dniach 15 grudnia 1886, 17 stycznia, 16 lutego 1887 zawsze o 10 godzinie zrana odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 15 subr. 47 w Resznie położonej Katarzyny i Wasyla Pasieczników własnej ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie, celem ściągnięcia 17 rat pożyczkowych po 9 złr. zpn. a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej tejsze, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc. sumy wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Wasyl Matulak w Resznie.

Reszta warunków w registraturze do przejrzania.

C. k. sąd powiatowy. Roźniatów, 25 października 1886.

Kuratele.

L. 6601 (8512 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Zurawnie ogłasza Andrusia Tabakę rolnika z Adamówki marnotrawcą, ustanawiając dlań kuratorem Petra Wowczuka rolnika z Adamówki.

Zurawno, 29 września 1886.

L. 6536 (8502 3-3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, że Jan Kaleta młodszy z Sulkowic, syn sp. Jakóba Kalety z powodu słabości umysłu uznany za bezwłasnowolnego, kuratorem ustanowiony Stanisław Kozik z Sulkowic.

Myślenice, 5 listopada 1886.

L. 4889 (8487 3-3)

Wojciech Lenczowski z Konar uchwałą c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego z 28 października 1886 l. 16885 uznany marnotrawcą. Kuratorem Szara Tomasz z Konar.

C. k. sąd obwodowy.

Żabno, 8 listopada 1886.

L. 1556 (8608 1-3)

Paweł Worobec z Czarnuszowic uznany został za marnotrawcę i temuż Michał Baran za kuratora nadany został.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, 15 września 1886.

Księgi gruntowe.

L. 191 (8601)

Komisja hipoteczna ogłasza, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Siedliska do powszechnego przejrzania wyłożone zostały.

Zarządy przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w c. k. komisji hipotecznych na dniu 6 grudnia 1886.

Pilzno, 26 listopada 1886.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1886 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. dla majątności tabularnych:

Table with columns: Liczba porządkowa, Majętność tabularna, położona w gminie katastralnej, w okręgu sądu powiatowego. Rows include Czerniów, Wandolina, Stankowce, Turzanowce, Zagóreczko, Nowosielce, Bukowina, Nowosiółka, Folwark Lissetinka, Eugeniówka, Mincina, Zuzania, Podusilna, Nowy dwór, Rupówka, Rupańka, Zimnawoda, Brubacherka, Henryka Góra, Ogród Katarzyny, Przedmieście, Janczówka, Zimnawoda, Józefówka, W Zamku, Piotrówka, Müllerówka, Baczów, W Zagumienkach, W ogrodach, W Młynach, Rossochowaciec II ad Iszczków, Rossochowaciec vel Rossochowatyce I, Iszczków I, Iszczków II, Jakubówka I i II, Załucze nad Czeremoszem, Posiadłość Włodzimierza Zagórskiego, Posiadłość Komarów, Posiadłość Stefana Mojsy, Posiadłość Walezyana Teodorowicza, Starzawa, Krasne, Słoboda, Cieklin, Bereżek, Żukotyń, Jamna, Osławy, Grabówka, Maniawa, Rakowiec, Jabłonka.

Table with columns: Liczba porządkowa, Majętność tabularna, położona w gminie katastralnej, w okręgu sądu powiatowego. Rows include Załucze Wierzbówka, Nizborg nowy, Części Nizborga, Nizborg stary, Majdan, Białe, Pajowce zielone, Chartanowce, Myszków, Grabowa, Maziarńia wawrzkowa.

II. dla posiadłości mniejszych:

1. Czerniów, podlegające sądowi powiatowemu w Bursztynie. 2. Stankowce, 3. Turzanowce, 4. Zagóreczko, 5. Nowosielce, 6. Bukawina, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie. 7. Nowosiółka, 8. Podusilna, 9. Baczów, podlegające sądowi powiatowemu w Przemyślanach. 10. Rossochowaciec z Iszczkowem, podlegająca sądowi powiatowemu w Wiśniowczuku. 11. Jakubówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Obertynie. 12. Dźurów, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie. 13. Starzawa, podlegająca sądowi powiatowemu w Mściszkach. 14. Krasne, 15. Słoboda, podlegające sądowi powiatowemu w Sieniawie. 16. Cieklin, podlegająca sądowi powiatowemu w Zmigrodzie. 17. Bereżek, 18. Żukotyń, podlegające sądowi powiatowemu w Turce. 19. Jamna, 20. Osław czarny, 21. Osław biały, podlegające sądowi powiatowemu w Delatynie. 22. Grabówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Kaluszu. 23. Maniawa, 24. Rakowiec, 25. Jabłonka, podlegające sądowi powiatowemu w Sołotwinie. 26. Chartanowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tlustem. Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych w biurze dotychczasowego c. k. sędziego powiatowego. Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy to zastawu, lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała; 2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majątności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancji, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotychczasowych c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1887 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłoszenia mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabydą. Od obowiązkowi zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mający prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucji sądowej lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwów, dnia 14 września 1886.

L i d l.

L. 25520 (8275 2-3) C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla wszystkich ciał tabularnych realności w IV dzielnicy miasta Lwowa położonych, liczbami konskrypcyjnymi od 1/4 do 653 3/4, oznaczonych, tudzież ju rydyki Łyczakowskiej także „Maszów“ lub „Jałowiec“ zwanej, w obrębie gminy katastralnej Krzywezyce położonej, pod względem administracyjnym i politycznym do gminy miasta Lwowa należącej, a obejmującej realności liczbami konskrypcyjnymi: 249, 251, 252, 254 do 261, 527, 537, 547, 548, 562, 569, 6 2, 644 1/4, i literami A do J, K, L do N oznaczone, w okręgu c. k. sądu krajowego we Lwowie położonych, od dnia 1 grudnia 1886, za nową księgę gruntową uważanym być ma.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może w Tabuli dla miasta Lwowa przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie. Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księga gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone przeniesione lub uchylone. Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby: 1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał

hipotecznych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała; 2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami do przynależnego c. k. sądu krajowego we Lwowie najdalej do dnia 1 grudnia 1887 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłoszenia mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabydą. Od obowiązkowi zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami

lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mający prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucji sądowej lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony. Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego Lwów, dnia 19 października 1886. Lidl w. r. L. 277 (8556) Wygotowane celem założenia księgi gruntowej dla II. dzielnicy miasta Kołomyi „Nadwórniańskie“ zwanej, arkusze posiadania zostały wraz z mapą i odnośnymi aktami w urzędzie hipotecznym c. k. sądu

obwodowego w Kołomyi do powszechnego przeglądu złożone.

Zarządy przeciw prawdziwości tych arkuszy mogą być do dnia 10 grudnia 1886 w tymże urzędzie hipotecznym ustnie lub pisemnie wniesione, w skutek których dalsze dochodzenia dnia 10 grudnia 1886 przeprowadzone zostaną.

Komisya hipoteczna.

Kołomyja, 26 listopada 1886.

L. 18122 (8335 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnymi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie: Święcany, w gminie katastralnej Święcany, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle; Wola Żelichowska, w gminie katastralnej Wola Żelichowska, w okręgu sądu powiatowego w Żabnie;

Gorzejowa średnia część Dom. 12 pg. 61, Dom. 83, pag. 373 i Dom. 289, pag. 72 Gorzejowa część, także część dóbr Gorzejowa górna zwana, Dom. 12, pag. 57, Dom. 131, pag. 348, i Dom. 289, pag. 410 i Gorzejowa górna część Dom. 12 pag. 59, Dom. 289, pag. 96 i Dom 436, pag. 448, w gminie katastralnej Gorzejowa dolna z miejscowością Gorzejowa górna; w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Gawrzyłowa dolna część i Gawrzyłowa Scia część, także folwark „Gawrzyłowa” zwana Dom. 31, pag. 421, Dom. 121, pag. 201, Dom. 249, pag. 332, Dom. 122, pag. 38, Dom. 339, pag. 283, Gawrzyłowa górna z częścią Gawrzyłowy dolnej Dom. 31, pag. 425, Dom 139, pag. 293 i Dom. 249, pag. 300, Gawrzyłowa część Dom. 121 pag. 205 i Dom. 339, pag. 301, w gminie katastralnej Gawrzyłowa, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

II. w okręgu sądu powiatowego w Rzeszowie: Sarzyna w gminie katastralnej Sarzyna, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Żołynia w gminie katastralnej Żołynia; Brzoza stadnicka w gminie katastralnej Brzoza stadnicka, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

III. w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Łabowa w gminie katastralnej Łabowa; Rostoka wielka w gminie katastralnej Rostoka wielka, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Czarne i Lipna w gminie katastralnej Czarne w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Grywałd Dom. 113, pag. 342 i Grywałd Adwokacya Dom. 113, pag. 266 w gminie katastralnej Grywałd;

Obidza w gminie katastralnej Obidza; Szlachtowa, w gminie katastralnej Szlachtowa;

Sromowce wyżne w gminie katastralnej Sromowce wyżne, w okręgu sądu powiatowego w Krościenku;

Izby w gminie katastralnej Izby w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

IV. w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Malejowa przyległość do dóbr Wysoka w gminie katastralnej Malejowa w okręgu sądu powiatowego w Jordanowie, położonych według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 30 listopada 1886 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegiálním a mianowicie wymienione pod I., w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II., w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III., w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod IV., w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy to zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętej jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96. d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jaki bądź iany sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego u-

przymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, o już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegiálního a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I, do sądu obwodowego w Tarnowie, ad II, do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad III, do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad IV. do sądu obwodowego w Wadowicach, najdalej do dnia 31 grudnia 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniechania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniechania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi, sądów lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 13 października 1886.

L. 18003 (8253 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych: Trzcianica, Lisów, Lipnica Górna i Żurawa, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle; Błaszczowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Glinik Górny, Zawadka, w okręgu sądu powiatowego we Frysztaku;

Izbiiska, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Jodłówka z miejscowością Kozłówek i Nasalowie, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Borowa część, I Katary jako Borowa część, II Smarżowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Brzeźówka, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Rostoka wielka, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Sromowce wyżne, Sromowce niżne, w okręgu sądu powiatowego w Krościenku;

Stryszawa, w okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu;

Jordanów, w okręgu sądu powiatowego w Jordanowie;

Maków, w okręgu sądu powiatowego w Makowie;

Krzyżowa, z miejscowościami Krzyżówka i Kędziory w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Krzeczonów, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 30 listopada 1886 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego u-
przymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 31 grudnia 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniechania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniechania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga gruntowa wstępuje lub wiadomy z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 13 października 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

3. 9101 (8201 3—3)

Zm Lastenstande der auf den Namen der Eheleute Josef und Marie Wyrwalski eingetragenen Realität sub N.C. 146 in Biala G. E. Bl. 145 der Cats Gembe Biala ist unter Post. 2 sub praes. 14 März 1828 Bl. 528 auf Grund des Wechsels vom 1 März 1828 das Pfandrecht für die Wechselforderung pr. 794 fl. Wiener Bahrung zu Gunsten des ungar. Weinhändler Herrschl Haass vorgemerkt und unter Post 2 sub praes. 9 Juni 1828 Bl. 938 auf Grund des Bergleides vom 9 Juni 1828 dieses Pfandrecht intabuliert.

Indem nun gleichzeitig über Ansuchen der Eheleute Josef und Marie Wyrwalski de praes. 1 September 1886 Bl. 9101 die Einleitung der Amortisirung dieser Hypothecforderung gemäß § 118 Grundbuchgesetz bewilligt wird, werden Herrschl Haass oder dessen Erben und Rechtsnachfolger, welche nicht auffindig gemacht werden können, aufgefordert, ihre Ansprüche auf diese Hypothecforderung binnen einer, mit dem 31 October 1887 ihr Ende nehmenden Jahresfrist, hiergerichts anzumelden, widrigenfalls auf Ansuchen der Eheleute Wyrwalski die Amortisation und Löschung dieser Forderung bewilligt werden wird.

S. f. Bezirksgericht

Biala, am 10 September 1886.

L. 9018 (8313 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku z powodu wniesionego dnia 26 października 1886 do l. 9018 pozwu do ustnej rozprawy Abrahama Manastra przeciw Karolowi Janiczek, Antoniemu Janiczek i Ignacemu Janiczek z życia i miejsca niewiadomym jako też ich ewentualnym spadkobiercom z istnienia życia i miejsca pobytu niewiadomym o uznaniu go za właściciela 9/20 części ciska hip. Nr. wykazu 702 księgi gr. gm. Lisko, ustanawia p. Józefa Bielaka z Liska kuratorem dla pozwanym i wyznacza do rozprawy termin na dzień 22 grudnia 1886 godzinie 9 rano.

O tem uwiadamia się niniejszym edyktem pozwanym z tem, iż rzeczą ich jest kuratorowi potrzebną informację udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sądowi donieść.

Lisko, 5 listopada 1886.

L. 14961. (8140 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Kołomyi zawiadamia, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanym Chuni i Rysie Sturmow z powodu wytoczonego przez Szmla Eisiga Neumana przeciw nim pozwu drobiazgowego pto 49 zlr. 37 ct. zpn. de praes. 23 sierpnia 1886 l. 13770 do zastępowania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo adw. dr. Trachtenberg z zastępstwem adw. dra Milgrama kuratorem mianowanym został, z którym sprawa ta wedle przepisów ustawy przeprowadzoną będzie.

Wzywa się więc wymienionych pozwanym, by oświadczyli w należytym czasie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliłi, albo innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniechania użycia stosownych do obrony środków skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Kołomyja, 15 października 1886.

L. 28312. (8523 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Michał Fellner reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 października 1886 l. 18163 notaryuszem w Medenicach zamianowany, złożony dnia 16 listopada 1886 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 17 listopada 1886.

L. 28311. (8522 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Jan Rawski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 października 1886 l. 18163 notaryuszem w Birczy zamianowany, złożony dnia 16 listopada 1886 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 17 listopada 1886.

L. 10240 (8532 3—3)

Dla Leiby Sandbrandta, Scheiny Leiby Kofera i Srula Sandbrandta, niewiado-

mych z miejsca pobytu w sprawie intabulacji prawa własności na rzecz tychże do realności spadkowej pod lk. 83 w Kołomyi na Stanisławowskiem przedmieściu położonej ustanowiono adw. dr. Freudenberga z substytucją adw. dr. Dębickiego kuratorem i doręczono temuż tus. uchwały z dnia 6 maja 1886, l. 4611 i z dnia 13 maja 1886 l. 4721.

Z c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, d. 28 października 1886.

L. 6584 (8555 3—3)

List gończy.

1. Karol Łucki lat około 30 mający, żonaty, ojciec trojga dzieci, szwec, wzrostu niskiego, mający krótko strzyżone blond włosy, piwne oczy, twarz owalną, silnie zbudowany jednak nie otyły, cery twarzy zdrowej, niemający żadnych szczególnych znaków na ciele.

2. Karol Migocki około 29 lat liczący stanu wolnego szwec, silnej budowy ciała, wzrostu miernego ciemne włosy, siwawe oczy, twarz ściągłą, cerę zdrową i na twarzy piegę mający, utykający na jedną nogę.

3. Antoni Wilkowski około 30 lat liczący, żonaty ślusarz, ojciec jednego dziecka, wzrostu niskiego, silnie zbudowany włosy ciemno blond, oczy siwawe, twarz okrągłą rumianą, bez nadzwyczajnych oznak na ciele; są podejrzeni o popełnienie kradzieży w depozycie c. k. sądu powiatowego w Kutach popełnionej i zbiegli w pierwszych dniach lipca 1886, z Kut zapatrzony się pierwszy w paszport do Bukowiny, Besarabii i Rumunii na imię Wiktora Trembickiego i Leona Gilewicza dręgi zaś w taki sam paszport na imię Wasyla Zelenika wystawiony.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa przeto wszystkie ek. władze bezpieczeństwa i ek. sądy, aby w razie przydybania nazwanych, tychże aresztować i w raz z rzeczami przynich znalezionymi do Kołomyi odstawić.

Z c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, dnia 8 listopada 1886.

L. 2829. (8479 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. Sek. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 29 lipca 1884 zesłała ze świata Karolina Ostapowicz w Luskawcach, niepozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ wszyscy znani spadkobiercy spadku po niej się rzekli, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali o sobie jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie swe do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem kuratorem doktor Październy adwokat krajowy a substytutem doktor Dąbrowski adwokat krajowy ustanowiony został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy się oświadczą do takowego i tytułu swego prawa do dziedziczenia wykazą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt do takowego nie oświadczył, cały spadek zostanie przez państwo jako bezdziedziczny ściągnięty.

Lwów, 10 listopada 1886.

L. 49322. (8163 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie de praes. 20 października 1886 r. l. 49322 o doręczenie t. s. uchwały z d. 19 czerwca 1886 l. 26959, dla Aleksandra Sochackiego przeznaczonej a w sprawie Banku hipotecznego o wykreślenie sumy pożyczkowej 20000 zł. wa. ze stanu biernego dóbr Dębowiec, Sochaczew, Łazy, Majszcowa i Aleksandrówka wydanej.

Powyzszą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Aleksandrowi Sochackiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Szydłowskiego Henryka, z zastępstwem adwokata dra Tilla ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Aleksandra Sochackiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie oświadczył albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, 23 października 1886.

L. 4543. (8513 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabnie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Bokse i Teofila Wilka z Nowopola, ażeby w przeciągu jednego roku deklaracyę do przyjęcia spadku po zmarłym Stanisławie Wikieraku ustnie lub pisemnie wnieśli, gdyż inaczej pertraktacya ze zgłaszającymi się spadkobiercami oraz kuratorami Janem Boksa i Tomaszem Wilkiem przeprowadzoną zostanie.

Zabno, 31 października 1886.

L. 11542. (8511 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w sprawie Zenobii, Albiny, Klaudyi i Sabiny Julionowiczów względem zgłoszonego prawa własności do posiadłości wyk. l. 773 księgi gruntowej gminy Ottynii objętej, dotąd na imię Tekli Nestajko zapisanej, ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomej Tekli Nestajko, kuratora w osobie p. Emila Łapickiego i o tem Teklę Nestajko z tem zawiadamia, by ustanowionemu kuratorowi swe środki prawne dostarczyła lub innego zastępcę Sądowi podała, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, 23 września 1886.

L. 46563. (8548 2—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy wzywa wszystkich, którzyby książeczkę wkładkową kasy oszczędności we Lwowie Nr. 30988 z pierwotną wkładką na 30 złr. na imiona Aleksander Barabas, Karol Bayer, Konstanty Lechicki i Józef Kosterkiewicz wystawioną a p. Józefowi Kosterkiewiczowi zaginioną, w rękach swych mieli, aby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego wezwania w urzędowej "Gazecie Lwowskiej" w sądzie tutejszym tem pewniej zaprodukowali, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona książeczka amortyzowana zostanie.

Lwów, 9 października 1886.

L. 4425 (8535 2—3)

Małankę Łuczka zameżną Sołyma, zawiadamiam, że ojciec jej Dmytro Łuczka zmarł w r. 1882 w Czarnokońcach małych bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli; ma ona się więc do roku do spadku zgłosić, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się i jej kuratorem Mikołajem Chomyszem z Czarnokoniec małych będzie przeprowadzona.

C. k. sąd powiatowy.
Husiatyn, 11 czerwca 1886.

L. 10486 (8533 2—3)

Dla Henci Baumöhl niewiadomej z miejsca pobytu w sprawie ekstatulacji ciężarów realn. pod lk. 61 w Kołomyi, ustanowiono adw. A. Herdliczkę z substytucją adw. dra Maramorosa kuratorem i doręczono temuż tusadomę uchwałę z dnia 15 kwietnia roku 1886 l. 3869.

Z c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, 28 października 1886.

Konkurs.

L. 13300. (8569 3—3)

C. k. Starostwo w Cieszanowie rozpisyje po myśli §. 4 rozp. ministr. z dnia 15 marca 1875 l. 12944 konkurs na posadę prowadzącego metryki izrael. w Lipsku miasteczku w powiecie Cieszanowskim.

O tę posadę ubiegają się mogą Izraelici, którzy są pełnoletni, obywatelami Państwa Austriackiego i wykazują się odpowiednią kwalifikacją.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść do c. k. Starostwa w Cieszanowie prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego, oraz, że władza dokładnie językami krajowymi.

Posada ta nadana być może tylko mieszkającemu w Lipsku, lub jeśli się tam jako prowadzący metryki stałe osiedli.

Termin konkursu oznacza się na 4 tygodnie od dnia pierwszego ogłoszenia w "Gazecie Lwowskiej".

Cieszanów, 22 listopada 1886.

L. 53544 (8588 1—3)

Celem obsadzenia dwóch posad tłumaczy dla języka węgierskiego przy tut. c. k. sądzie krajowym rozpisyje się niniejszym konkurs.

Podania wykazujące dowodnie gruntowną znajomość języka węgierskiego i języków krajowych, a o ile możliwości także przynajmniej pobieżną znajomość prawa należy wnieść do sądu krajowego we Lwowie w 14dniowym terminie, licząc od trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej.

Lwów, 20 listopada 1886.

L. 33053 (8585 1—3)

Konkurs na posadę ekspedienta przy otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Uluczu, powiatu Dobromilskiego, za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z placą roczną 150 zł., ryczałtem kancelaryjnym rocznie 40 zł. i ugodzić się mającym wynagrodzeniem za codziennego postąńca z Ulucza do Niewistki i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 grudnia b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 27 listopada 1886.

L. 7093. (8549 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną placą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 150 zł. i prawem postąpienia na wyższą placę etatową

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z d. 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 31 grudnia 1886 do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 25 listopada 1886.

Upadłości.

L. 12935 (8557 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w sprawie konkursowej Majera Altschülera w miejsce c. k. radey dr. Leżańskiego, c. k. adjuktka sądu Maryana Oleńskiego komisarzem konkursowym ustanowił.

Sambor, 16 listopada 1886.

L. 16515 (8505 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Judy Teilicha, handlarza towarami korzennymi w Budzanowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z 25 grudnia 1868 r. obowiązuje komisarzem konk., ustanawia się c. k. sędzię powiat. p. Tytusa Zajączkowskiego w Budzanowie a tymczasowym zarządcą masy p. Tomasza Gordaśzewskego c. k. poczmistrza w Budzanowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 9 grudnia 1886 przed komisarzem konk. wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wykazali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 28 grudnia 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacji konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a to na terminie na dzień 17 stycznia 1887 o godzinie 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Budzanowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Budzanowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej "Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol 20 listopada 1886.

L. 29664 (8553)

C. k. sąd krajowy Krakowski podaje do wiadomości, że dotychczasowy tymczasowy zarządcą masy konkursowej Józefa Weiss'a p. adwokat dr. Pieniążek, tudzież zastępca jego p. adwokat dr. Kastory, na mocy uchwały zgromadzenia wierzycieli dnia 6 listopada 1886 powziętej — zatwierdzeni zostali w urzędzie swoim.

Kraków, 12 listopada 1886.

L. 29207 (8554)

C. k. sąd krajowy, jako handlowy w Krakowie, uznaje postępowanie konkursowe do majątku protokółowanego kupca Tadeusza Tarasiewicza, uchwałę z dnia 15 października 1879 l. 27057, rozpoczęte przez wydział masy w myśl §. 189 ord. konk. za ukończone.

Kraków, 5 listopada 1886.

L. 17653 (8599)

Ces. król. sąd obwodowy w Tarnowie w ślad §. 74 ust. kon. zatwierdza dr. Adolfa Ringelheima adwokata z Tarnowa zarządcą masy rozbirowej H. B. Kohanogo

i ustanawia zastępcą zarządcy koneypianta adwokackiego dr. Romana Grabowskiego.

Tarnów, 4 listopada 1886.

L. 55837 (8615 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchome, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p. położony majątek P. (Pesche) Bakzun Gran-nie protok. kramarski gotowymi sukniemi męzkimi we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radey sądu krajowego dr. Zenegowski jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata dr. Waldmana, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 16 grudnia 1886 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbydz pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 15 stycznia 1887 i podać ją na terminie na dzień 10 lutego 1887 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w "Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, 29 listopada 1886.

Doniesienia prywatne.

Wypróbowany środek leczniczo-pożywny przeciw cierpieniom żołądka.

(Doświadczony od lat 40.) 7898

Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego.

Do Pana Jana Hoffa,

dostawcy nadwornego wielu udzielnych książąt Europy, Wiedeń, Bräunerstrasse 8.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1886. Wielmożny Panie! Z uwagi, że znakomity skutek Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego doświadczyłem na sobie przy moim cierpieniu żołądkowym przeto upraszam niniejszem o bezzwłoczną dalszą przesyłkę jednej paczki tego piwa za pobraniem należytości.

Z poważaniem Wilhelm Scheehel.

c. k. emeryt. dyrektor gimnazyalny.

Pierwsza, prawdziwa, lecznicza i ciału wzmacniająca Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia (dla niedokrewnych, cierpiących na bladaczkę, suchoty, brak apetytu i snu) została podczas 40 letniego istnienia fabryki 67 razy odszczególnioną. Francuskie, angielskie i inne czekolady nie wywierają wszystkie razem tych skutków dla utrzymania i uzyskania zdrowia, co Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia, Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia nie powinna więc brakować w żadnym domostwie.

Baczność przy nabywaniu przed nasładowanym towarem.

Należy się wystrzegać przed nasładowaniami i fałszywymi wyrobami i zwać zaższe na oryginalną markę ochronną (wizerunek i podpis wynalazcy Jana Hoffa)

Niżej 2 zł. nie przesyła się towaru.

Nabyć można we wszystkich aptekach i wielkich magazynach.

Na ulicy Żółkiewskiej pod liczbą 107^{1/2} jest 490 sagów kwadratowych gruntu do sprzedania a z tych 28 sagów frontu do ulicy Zborowskiej, 6656 13—12 sag sprzedaje się po 5 złr.

L. 1400. Konkurs. 8570 2—3

Wydział Rady powiatowej w Brzeżanach rozpisuje konkurs na posadę drogomistrza powiatowego do dróg gminnych z placą roczną 600 złr. i ryczałtem na objazdy w kwocie 200 złr. wa. płatnych w ratach miesięcznych z góry z obowiązkiem lustrowania czynności Zwierzchności gminnych i kas gminnych pożyczkowych.

Posada ta w pierwszym roku nadana zostanie prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacja, jeżeli urzędnik wymaganiem służyby odpowie.

Kandydaci winni wnieść podania zaopatrzone dowodami uzdolnienia technicznego do budowy dróg i mostów ewentualnie odbytej w tym względzie praktyki najpóźniej do końca grudnia 1886 r. do Wydziału powiatowego w Brzeżanach.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brzeżany, dnia 23 listopada 1886.

Prezes: Ostrowski.

8238 Musztarda kremska 5—0

tegoroczna, całkiem świeża w 5 kil. faszczkach pocz. 2 zł. 60 ct.; w faszczkach około 1^{1/2} kilo 5 zł.; w naczyniach po 1/2, 1/4, 2/8 lub około 40 lit. 18 zł. wraz z naczyniem; faszczka 40 lit. z żelaznemi obręczami 18 zł. przesyła najstarsza fabryka musztardy FERDYNANDA MICHL w Stein — Krems.

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład
wodolecznicy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez całą zimę.
6965 19—?

SOLITER wyleczenie niezawodne w dwóch godzinach przez użycie Globules Secretana apt. uwien. nagroda, środek nieomylny, przyjęty w szpitalach Paryskich. Globules Secretan usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych.

UWAGA! Sposobem powodzenia Globules Secretan dokoła doświadczenia, których obawy starannie unikać powini.

We Lwowie w aptekach P. P. Mikolasa, i Wiewiórkę.

Dla kilku p. p. Postów, na czas trwania Sejmu, są do najęcia w gmachu imienia Ossolińskich, bardzo dogodne mieszkania umeblowane, z opałem, obsługą i z wielką salą do narad. O wczesne zamówienia uprasza administracja Zakładu Ossolińskich. 8590 2—3

Wobec niebezpieczeństwa cholery koniecznym jest zaopatrzenie się w Ocet desinfekcyjny 6996 11—0

flakon 25 lub 50 ct.
i Trociczki desenfikcyjne
pudełko 10 ct.

środki te radykalnie oczyszczają powietrze od mikrobow zarazliwych i szkodliwych zdrowiu
p o l e c a

Jan Ihnatowicz
we Lwowie ul. Kopernika l. 3, w Krakowie Sukiennice l. 20, w Czerniowcach Rynek l. 2.

Farbiarnia
W. Miedinga
we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej
przyjmuje franki do prania, lub szpanowania. 8568 11—3

Chustki zimowe
poleca w największym wyborze najtaniej MAGAZYN
F. Knauera i Syna
pod Złotym Lwem
we Lwowie. 8322 1—4

Kołomyjskie koleje lokalne.

Otwarcie ruchu

na częściowej przestrzeni

z Peczeniżyna do Słobody rungurskiej

Dnia 1 grudnia b. r. zostanie otwarty ruch na przestrzeni częściowej kołomyjskich kolei lokalnych, a to: z Peczeniżyna do Słobody rungurskiej, kopalni.

Stacja Słoboda rungurska, kopalnia urządzona jest do przewozu osób, pakunków podróźnych, przesyłek pospiesznych i ciężarowych, przystanek Rungury do przewozu osób i pakunków z ograniczoną dostawą i odstawą towarów, zaś przystanki Peczeniżyn miasteczko, Peczeniżyn-Markówka i Słoboda rungurska, wieś urządzone są jedynie do przewozu osób i pakunków.

Zresztą ważne są odnośne postanowienia, zawarte w naszym ogłoszeniu z dnia 15 września 1886.

W Wiedniu, dnia 13 listopada 1886.

C. k. uprz. Towarzystwo

lwowsko - czerniowiecko - jaskiej kolei żelaznej

jako zarządzające ruchem.

Bukowińskie koleje lokalne.

Otwarcie ruchu

na liniach

Hliboka Berhometh n/S i Karapcziu n/S Czudin

Na dniu 30 listopada b. r. otwarta zostanie kolej lokalna Hliboka, Berhometh n/S z odnogą Karapcziu n/S Czudin do publicznego użytku.

Stacje Berhometh n/S Czudin, Hliboka, Karapcziu n/S Komarestie, Słobodia, Lukawec n/S Petrouc, Storożynec i Zadowa urządzone są do ruchu osobowego, pakunków przesyłek pospiesznych i zwykłych towarowych bez ograniczenia, zaś przystanki Panka dla osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i zwykłych towarowych tylko w ładunkach całowozowych; a Kupka tylko dla osób i ruchu towarowego z ograniczeniem w przyjmowaniu przesyłek pospiesznych tudzież towarowych w całowozowych ładunkach.

Ruch na bukowińskich kolejach lokalnych uskutecznia się według postanowień regulaminu ruchu z dnia 1 lipca 1874 r. wraz z odnośnymi dodatkami, o ile w tym względzie wyjątkowe postanowienia przez c. k. władzę nadzorczą zatwierdzone nie zostały.

Przyjmowanie i przewóz osób i pakunków uskuteczniać się będzie do wszystkich w osobnych ogłoszeniach wymienionych pociągów.

Przesyłki pospieszne i zwykłe towarowe przyjmowane i wydawane będą w godzinach poszczególnie ogłoszonych.

Przesyłki eksplodujących towarów cywilnych są aż do dalszego rozporządzenia od przywozu wykluczone.

Dla ruchu przewozowego (transito) z kolei lokalnej Hliboka Berhometh n/S, na kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jaską i odwrotnie, będą za zezwoleniem wysokiego c. k. Ministerstwa handlu, do regulaminowych czasów dostawy, dodatkowe terminy doliczone a mianowicie: dla przesyłek pospiesznych 6 godzin, a dla przesyłek zwykłych 12 godzin.

Regulamin ruchu jakoteż taryfy dla osób i przesyłek znajdują się celem przejrzania w dotyczących stacjach, zaś taryfy, dodatek III do taryfy dla bukowińskich kolei lokalnych (kolej Czerniowce Nowosiela) nabyć można we wszystkich stacjach bukowińskich kolei lokalnych i linii Lwów-Suczawa, tudzież w zarządzie centralnym kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej we Wiedniu, i Dyrekcji ruchu we Lwowie, za cenę 25 cnt. od sztuki.

Regulaminu ruchu dla kolei żelaznych nabyć można za złożeniem kosztów nakładu. Czerniowce, w listopadzie 1886.

Rada zawiadowcza
bukowińskich kolei lokalnych.

Rada zawiadowcza
c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej jako prowadząca ruch.

1.500 do 2.000 złr. w. a. rocznego zarobku pobocznego mogą mieć osoby każdego stanu poświęcając na ten cel nieco zapobiegliwości. Oferty przyjmuje pod l. 3287 Rudolf Mosse w Wiedniu. 8 93

Bukowińskie koleje lokalne.

Ważne od dnia otwarcia.

1. Hliboka-Berhometh n/S.

Hliboka Berhometh n. S.			Berhometh n. S.-Hliboka		
Kilometrów	STACYE	pociąg mieszany I., II. i III. klasa 401	Kilometrów	STACYE	pociąg mieszany I., II. i III. klasa 400
—	Wiedeń (pragski czas)	odjazd 11-45	—	Berhometh n. S.	odjazd przed południem 10-20
413	Kraków (peszteński czas)	" 9-13	3	Lukawec n. S.	" 10-44
755	Lwów	" 6-00	14	Zadowa	" 11-15
	Bukareszt (bukareszteński czas)	" 11-00	21	Komarestie-Słobodia	" 11-40
	Jassy	" 6-47	27	Panka przystanek	" 11-58
	Botuszany	" 5-09	34	Storożynec	" 12-28
	Suczawa (peszteński czas)	" 12-34			przejazd 1-08
	Czerniowce	" 12-55			
	Hliboka (dworzec kol. Lw.-Czer.-Jas.)	po południu 2-08	45	Karapcziu n. S.	do Czudynia przyjazd 4-12
		przejazd 2-36			z Czudynia odjazd 11-45
9	Karapcziu n. S.	w Czudynie przyjazd 4-12	53	Hliboka	odjazd 1-15
		z Czudynia odjazd 11-45			przejazd 1-40
20		odjazd 2-47			po południu 2-52
26	Storożynec	" 3-37		Czerniowce (peszteński czas)	" 3-41
32	Panka przystanek	" 4-01		Suczawa	" 11-42
39	Komarestie Słobodia	" 4-21		Botuszany (bukareszteński czas)	" 9-41
47	Zadowa	" 4-54	353	Jassy	" 5-00
53	Lukawec n. S.	" 5-28		Bukareszt	" 9-43
	Berhometh n. S.	przejazd 5-50		Lwów (peszteński czas)	" 6-48
		po południu		Kraków	" 4-20
				Wiedeń (pragski czas)	"

2. Karapcziu n. S.-Czudyn.

Karapcziu n. S.-Czudyn.			Czudyn-Karapcziu n. S.		
Kilometrów	STACYE	pociąg mieszany I., II. i III. klasa 501	Kilometrów	STACYE	pociąg mieszany I., II. i III. klasa 500
	1. { z Hliboki	odjazd po południu 2-08	—	Czudyn	odjazd przed południem 11-45
	{ z Berhometh	przejazd przed południem 10-20	8	Pentrouz n. S.	" 12-16
			13	Kupka przystanek	" 12-36
			19	Karapcziu n. S.	przejazd 12-55
	Karapcziu n. S.	odjazd po południu 2-54			po południu 1-40
6	Kupka przystanek	" 3-18		1. { do Hliboki	przejazd 1-40
11	Pentrouz n. S.	" 3-42		{ do Berhometh n. S.	" 5-50
19	Czudyn	przejazd 4-12			
		po południu			

Pory nocne od 6 godziny wieczór do godziny 5 minut 59 rano (6 00 do 5 59) są przez podkreślenie liczb minuty, oznaczających uwidocznione.

Godzina 12 czasu peszteńskiego = 11 godz. 42 min. pragskiego = 11 godz. 50 min., wiedeńskiego = 12 godz. 20 min., lwowskiego = 12 godz. 28 min., czerniowieckiego = 12 godz. 29 min. bukareszteńskiemu czasowi.

W październiku w listopadzie 1886.

uprzyw. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jaska.

jako prowadząca ruch.

HANDEL
Karola Bałtabana
poleca
pod nazwiskiem
Syriusz
we LWOWIE sprzedawaną
KAWĘ
w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.
4 3/4 kl. tej kawy wysyłam franko na każdą stację pocztową za zł. 7 50 ct.
Zamówienia na wszystkie towary przez telefon nr. 185 odsyłam bezzwłocznie do domu, i oddawca towarów jest uprawniony za towar pieniądze pobrać.
Handel otwarty od godziny 7 rano do godziny 9 wieczór. (1876 77-5)

Galicyską niezapalną naftę z rafinerii księżnej Lubomirskiej z Schodnicy
poleca
Karol Klimowicz
Jeden litr salonowej Nr. 0 po 22 ct.
" " białej Nr. 1 po 20 "
" " żółtej Nr. 2 " 18 "
w sklepach: plac Bernardyński Nr. 11 ulica Halicka Nr. 46.
Zamówienia na 10cio-litrowe blaszanki przyjmuje podpisany w swych sklepach, jakoteż w handlach PP. Królikowskiego, Ważnego, Soleckiego, Mieczkowskiego i Towarzystwa spożywczego. 8610 1-6

Lekarz dentysta
MARK
dyplomowany na wszechnicy wiedeńskiej, otworzył z dniem 3. listopada
Atelier dentystyczne
przy ul. Halickiej, Nr. 1. I piętro, i ordynuje od 9. do 6.
Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte na ciśnieniu powietrza podług najnowszego amerykańskiego systemu.
Wykonuje wszelkie operacje bez bólu za pomocą kokainy. Plombuje zepsute zęby, złotem, srebrem, cementem i t. p. 8611 1-10

Skrzynka budowlana!
Rodzice, którzy swym dzieciom raz już sprawili skrzynkę pierwotną (oryginalną), niechaj nie zapomną, iż dla dzieci najprzyjemniej będzie otrzymać na gwiazdkę skrzynkę dopełniającą. Prosimy nie omieszczać zamówień korespondentką nowy ilustrowany cennik na rok 1887 u

F. AD. RICHTERA & Cie.
we Wiedniu, I. Nibelungeng. 4. Rudolfstadt, Olten, Rotterdam, Londyn E. C., I. Railway-Place, Fenchurch-Street. 8429

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
 Założony w roku 1845.

poleca angielskie
Noże i widelce
 stołowe i desserowe, w róg lub drzewo oprawne.
NOZE i WIDELCE stołowe i desserowe
 z chińskiego srebra.

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do odrażania czyli desynfekcji kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydlę zajętych, dalej pomieszczeń zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego, jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogeria PIOTRA MIKOŁASCHA we Lwowie

mianowicie: kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególnie na kanały, i wychodki. Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczenia dołów kloacznych i kanałów, tudzież codziennego odrażania tychże za pomocą mieszaniny wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody, licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza.

7602 16-0

8:78 7-20

J. Pserhofer pigulki krew prze- czyszczające,

od długich lat wielokrotnie doświadczony i przez wielu lekarzy publiczności zalecany środek domowy przeciw wszelakim skutkom złego trawienia, zatwardzenia itd.

pudełko z 15 pigułkami 21 cnt.
 rulon z 6 pudełkami 1 zlr. 5 cnt.

Za uprzednim nadesłaniem pieniędzy kosztują wraz z nadesłaniem opłatnym:

1 rulon pigulek	zlr. 1.25
2 rulony	zlr. 2.30
3 " "	zlr. 3.40
4 " "	zlr. 4.40
5 rulon w "	zlr. 5.20
10 " "	zlr. 9.20

Mniej niż rulon nie wysła się

J. Pserhofer apt. ka „zum gidenen Reichsapfel“ we Wiedniu, I., Singerstrasse 15. Wszystkie krajowe i zagraniczne specjalności w zapasie. We Lwowie do nabycia u Z. Ruckera i P. Mikolascha apt.



NA SEZON DO POLOWANIA

poleca

Śróć, lotki, kule i kapsle,
 Uniwersalne smarowidło

nieprzemakalne do butów,

Smarowidło podeszwochronne,

Koriosot,

kautukowe, nieprzemakalne, połyskujące czarne smarowidło do skór,

Czernidło (szware) i lakier

czarny do butów,

Apretura

do konserwowania skóry,

5442

Tran rybi do skór,

Tłuszcz do broni,

PODESZWY

konopne, filcowe, korkowe,

PŁASZCZE GUMOWE

nieprzemakalne,

po najtańszych cenach

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym psem“

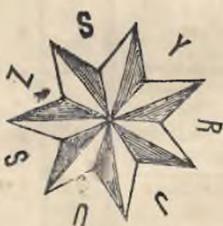
we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu,
 L. Telefonu 173.

Dr. Józef Wiczowski

b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3-5 po południu ul. Skarbowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

SKŁAD KAWY
 Artura Kościckiego
 pod godłem

WE LWOWIE.



Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,
 poleca dobrą i wydatną kawę,
 sprowadzoną wprost od
 producentów z Ameryki
 południowej

Kosztuje we Lwowie:
 1 kilo zł. 1.60
 Na prowincyi
 4/5 kilo zł. 8.20.
 franco. (3595 64-?)

„Niemam wcale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają.“

Marcepan królewiecki

znanej dobroci poleca i rozsyła funt po 2 zlr., w kawałkach i w większym marcepanie od 1 funta do 1 centnara wielkości, z elegancką dekoracją i starannem opakowaniem.

8593

S. PLONDA dawniej KAROL KALLMANN

Fabryka marcepanu w roku 1857 założona w Królewiec (Königsberg Ost. Pr.)

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOŁASCHA,
 i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów
 i magazynach perfum.
 się

VELOUTINE
 Puder
 ryżowy specjalnie
 PRZYGOŚWANY Z BIZMUTEM
 przez CH^{les} FAY, Fabrykanta Perfum
 PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

Bösendorfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

Główny skład

dla Galicji i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. M A R K A

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncesyjonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:
 I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcja pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popiły dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki. 4948

W chorobach sekretnych obojga płci, również w niedokrewności, białaczce w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pilnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specjalista w chorobach tajemnych
 i płciowych 8112 37-0

przy ulicy Krakowskiej l. 15 I piętro we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od 1/2 do 1/2 7 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod adresem: M. Bielak ul. Wałowa we Lwowie, odpowiada odwrotną pocztą i wysła lekarstwa.

Jubiler i Złotnik

JAN JARZYNA

Lwów, Plac Maryaoki Hotel Europejski,

poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie

KANTOR WYMIANY

e. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
 wszystkie efekta i monety
 pod warunkami najprzystępniejszymi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1858 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych papilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wady, — są w tymże kantorze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dzielnym bez doliczania prowizyi.

(7046 10-?)